



Splata długów za skup mleka – połowiczne rozwiązanie problemu

„Mleczna” droga przez mękę

Wszyscy zgodnie uznają, że produkcja mleka na Litwie nawet w nowych warunkach gospodarowania pozostaje priorytetową gałęzią rolnictwa. Dla większości mieszkańców wsi sprzedaż mleka jest podstawowym źródłem utrzymania. Dla wielu – pokaznym dodatkiem do ich mizernych emerytur lub wynagrodzeń. Dlatego też sprawę tę specjaliści z Ministerstwa Rolnictwa uważają za kwestię o randze społecznej.

Niestety, w ostatnich latach jakakolwiek pomoc państwa dla bezpośrednich producentów mleka była tak znikoma, że prawie niezauważalna. Ostatni gest państwa, to splata niewielkiej części długów byłej spółki akcyjnej „Vilniaus pienas”.

Odkąd ogłoszono częściowe pokrycie długów dla spółek rolnych i rolników, w budynku zbankrutowanego przedsiębiorstwa od dwóch tygodni w ciągu wszystkich dni pracy nastąpiła prawdziwa kłeska żywiołowa. Evaldas Jakštys, administrator przedsiębiorstwa, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” twierdził, że został opracowany harmonogram, kiedy i jaka miejscowość z jakiego rejonu ma się stawić po odbiór pieniędzy – początkowo po 36,8 proc. zadłużenia wobec każdego dostawcy mleka.

Obraz, który zobaczyliśmy, można by określić krótko – z po-



Odkąd ogłoszono częściowe pokrycie długów dla spółek rolnych i gospodarczych, w budynku zbankrutowanego przedsiębiorstwa przez wszystkie dni robocze nastąpiła prawdziwa kłeska żywiołowa
Fot. Marian Paluszkiwicz

granicza filmu grozy. Stojąc w tym zbitym tłumie ludzi, żałowałam, że nie jesteśmy telewizją, ponieważ nawet najbardziej precyzyjny opis nie zdoła w pełni przekazać atmosfery, panującej tam w tym momencie. Wąski, ciemny korytarz, „nabi-

ty” szczelnie ludźmi, przypominał niebardzo odległe czasy, kiedy to w podobny sposób trzeba było stoczyć bój o kawałek kielbasy.

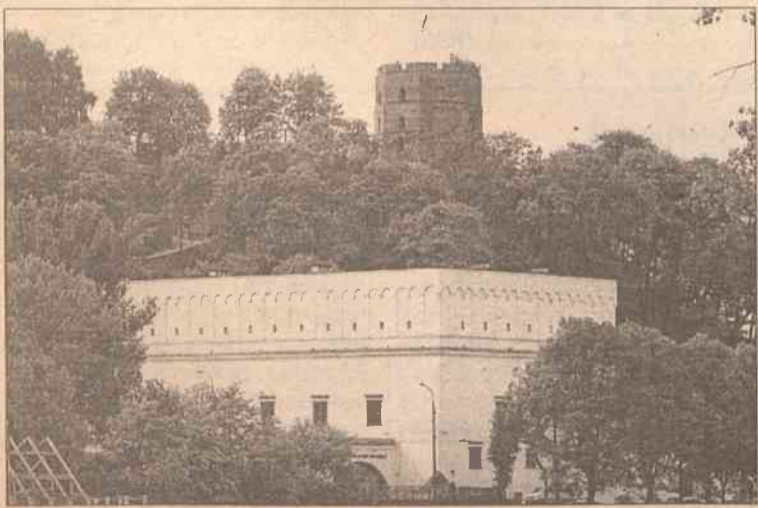
Każdego wychodzącego z pieniędzy, oczekujący w korytarzu tłum witał głośnymi okrzykami.

– Trzy albo cztery godziny stałam, zanim dostałam te swoje marne grosze – z wyraźną ulgą powiedziała spotkana przez nas kobieta, podążająca w kierunku samochodu.

(Dokończenie na str. 9)

Chrześcijaństwo w sztuce Litwy

Kolekcja Paców i prezent Mikołaja I



Wileński „mini-Luwr” – Muzeum Sztuki Stosowanej

Fot. ELTA

Tak zupełnie niespodziewanie mamy w Wilnie „swój mini-Luwr”. Oczywiście, chodzi o otwartą przed dwoma laty w Muzeum Sztuki Stosowanej (b. Arsenal) wystawę „Chrześcijaństwo w sztuce Litwy”, której podstawą stała się zawartość Skarbcza Bazyliki Wileńskiej. Po raz czwarty wystawę powiększono o nowe eksponaty.

– Ekspozujemy nowe unikalne zabytki kultury sakralnej. Tuż przy wejściu prezentujemy odnalezione przez nas fragmenty przenośnego ołtarza gotyckiego – Romualdas Budrys, dyrektor Muzeum Sztuki, do

którego gestii należy również wspomniana placówka, nie ukrywał swej wielkiej radości.

– Jak dotąd nie mieliśmy na tej ekspozycji gotyckich zabytków. Pomocną dłoń podali nam litewscy franciszkanie z USA, którzy w prywatnych zbiorach odnaleźli te „cudeńka”. A więc już w XV stuleciu Litwa była w obrębie kultury Europy Środkowej – powiedział wicedyrektor Vytautas Balčiūnas.

Tym razem najbardziej rozszerzyły się działy malarstwa, ekspozycja złotnictwa i szat liturgicznych.

(Dokończenie na str. 3)

Autor książki o Wilnie zamierza odwiedzić Litwę

Groteskowe „obrazki”

Zamieszkały w USA pisarz Jonathan Franzen, który w swoim najnowszym bestsellerze groteskowo przedstawił Litwę, będzie miał okazję porównać owoce swej fantazji z rzeczywistością. W przyszłym roku zamierza on odwiedzić Litwę.

Ambasador Litwy w Waszyngtonie Vygaudas Ušackas otrzymał list pisarza, w którym ubolewa on, że „oparty na wyobraźni opis Litwy” został uznany za potencjalnie szkodliwy.

Zdaniem pisarza, wielu czytelników jego powieści „The Corrections” („Poprawki”) rozumie, że jest to utwór literatury pięknej, nie zaś publicystyka. W liście do ambasadora Ušackasa po raz kolejny podkreśla on, że „Litwa” powieściowa jest owocem jego wyobraźni.

„Jednocześnie pozwólcie zapewnić, że darzę wasz kraj wielkim szacunkiem” – pisze Franzen w swym liście.

Pisarz informuje również, że w październiku przyszłego roku podczas pobytu w Europie Północnej chciałby skorzystać z zaproszenia do odwiedzenia Litwy.

Ambasador Ušackas zaprosił pisarza do Wilna, aby się zapoznał z przyjaznymi mieszkańcami Litwy, w ubiegłym miesiącu, gdy jego po-

wieść „The Corrections”, karykaturalnie przedstawiająca Litwę, zdobyła nagrodę narodową USA.

W powieści Franzena Wilno opisane zostało jako stale cierpiące na brak żywności i prądu oraz rządzone przez przestępcze gangi miasta.

W jednym z rozdziałów książki autor pisze, że w Wilnie stale brakuje węgla i elektryczności, że się tu strzela z przejeżdżających samochodów i z głodu je koninę.

W powieści, opisującej historię amerykańskiej rodziny, jest mowa o tym, jak jeden członek tej rodziny przybył do Wilna, aby pomóc znajomemu, byłemu wiceministrowi Litwy (w książce – Gitanas Misevičius) w stworzeniu strony internetowej „Lithuania.com”, poświęconej wyludzeniu pieniędzy u łatwowiernych inwestorów amerykańskich.

Książka pisze, że ta strona proponuje nabycie willi w Połudzie, przywilej na parkowanie samochodu na Starówce Wileńskiej oraz dokonanie poza kolejną przeszczepu siatkówki oka w szpitalu na Antokolu.

W książce liczącej około 600 stron, Litwie poświęconych jest 40. Litewscy wydawcy na razie nie kwapią się do wydania tej powieści na Litwie.

(BNS)

W NUMERZE

Kraj ————— 2

W oczekiwaniu na ostateczne decyzje

Ambasador Litwy w USA Vygaudas Ušackas podczas wczorajszego spotkania z premierem Algirdasem Brazauskasem podkreślił wagę zachowania w przyszłym roku tempa pozytywnie ocenianych w Waszyngtonie procesów gospodarczych i politycznych.

Praworządność — 5

Czas na podróż

W tym roku z powodu nieodpowiednich dokumentów nie zezwolono na opuszczenie Litwy 884 dzieciom.

Na luzie ————— 6

Święta prawda o Mikołajach

Pytanie „w jaki sposób dowiedzieliście się, że święty Mikołaj nie istnieje?” wywołuje skrajnie różne reakcje. Jedni dowiedzieli się o tym niezbitym fakcie od znajomych, najczęściej z podwórka.

Być kobietą — 7

Wigilijny stół

Przed tegorocznymi świętami proponujemy kilka przepisów na karpia oraz przepis wigilijnej kutii.

Świat ————— 8

Kryzys przerósł w rozruchy

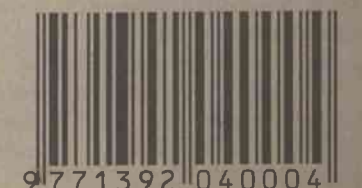


Co najmniej dziewięć osób zginęło, a 109 innych odniosło rany w wyniku zamieszek, do jakich doszło w ciągu ostatnich 24 godzin w Argentynie

Sentencja

Gdyby dziś na świecie żyła duża ilość ludzi, pragnących bardziej własnego szczęścia niż nieszczęścia innych, moglibyśmy w ciągu kilku lat mieć raj na ziemi.

B. RUSSELL



Kalejdoskop aktualności

Doskonalić tryb nagradzania

Prezydent Valdas Adamkus uważa, że odznaczenia państwowe nie powinny być kojarzone z otrzymywaniem parcel. Dlatego też przywódca kraju podpisał dekret, którym zgłosił Sejmowi do rozpatrzenia założenia nowelizacji artykułu 7 ustawy o reformie rolnej.

Zgłoszony przez prezydenta projekt proponuje odwołanie przepisów reformy rolnej Republiki Litewskiej, na mocy których kawalerom Orderu Krzyża Pogoni oraz Krzyża Pogoni nieodpłatnie na własność przydziela się parcele.

Spotkanie prezydentów

Prezydent USA George Bush 23 stycznia w Waszyngtonie spotka się z prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem.

Podczas spotkania Bush oceni postęp ekonomiczny Litwy w latach niepodległości i podziękuję dążącemu do NATO krajowi za poparcie walki z terroryzmem, powiedział rzecznik Białego Domu Ari Fleischer. „Wizyta da prezydentowi (Bushowi) możliwość uznania wielkich osiągnięć, Litwy na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia. Stany Zjednoczone cenią poparcie Litwy w walce z terroryzmem” – powiedział.

Premier czeka na zaproszenie

Premier Litwy Algirdas Brazauskas jeszcze nie otrzymał oficjalnego zaproszenia na spotkanie w Kaliningradzie z szefami rządów Rosji i Polski, ale już wcześniej wyraził zgodę na udział w takim trójstronnym spotkaniu.

Jak informuje rosyjska agencja „Interfax”, w środę w Moskwie po spotkaniu z premierem Polski Leszkiem Millerem, premier Rosji Michaił Kasjanow powiedział, że w Kaliningradzie chciałby omówić przyszłość tego obwodu z uwagi na przewidywane wstąpienie Litwy i Polski do Unii Europejskiej oraz związany z tym dla mieszkańców obwodu problem wiz i komunikacji.

Litwinów na promie nie ma

Jak twierdzą dyplomaci litewscy, na promie, który na bałtyckim wybrzeżu Finlandii osiadł na mieliźnie, obywateli Litwy nie ma.

Przedstawiciele „Viking Lines” poinformowali, że prom „Isabella”, który wczesnym rankiem wczoraj podczas burzy nieopodal wysp fińskich osiadł na mieliźnie, został z niej już ściągnięty i do wieczora ma być odholowany do Sztokholmu. Prom płynął z fińskiego miasta Turku do Sztokholmu.

Przedstawicielstwo banku z Polski

Wczoraj Zarząd Banku Litewskiego postanowił wydać zezwolenie na działalność na Litwie przedstawicielstwa banku „Raiffeisen Bank Polska” w Wilnie.

„Raiffeisen Bank Polska S. A.” jest polską filią jednej z największych w Austrii grup bankowych „Raiffeisen Zentralbank Österreich AG”. Obecnie na Litwie są cztery oddziały oraz trzy przedstawicielstwa banku zagranicznego.

„Radio wiadomości” zamilknie

Komisja Litewskiego Radia i Telewizji od 31 stycznia likwiduje licencję Telewizji Bałtyckiej na prawo nadawania „Radia wiadomości”.

Jak poinformował prawnik tej komisji Wiktor Popandopulu, licencja zostanie zlikwidowana na prośbę samej BTV. Aczkolwiek motywów prośby komisja nie podaje, najprawdopodobniej są one związane z sytuacją finansową Telewizji Bałtyckiej.

Nowy program „Bitė GSM”

Spółka łączności komórkowej „Bitė GSM” inauguruje nowy program lojalności „Taškų klubas” („Klub punktów”).

W jego ramach abonenci spółki łączności komórkowej – zarówno osoby fizyczne, jak i prawne – otrzymają specjalne nagradzane punkty, które później będą mogły wymienić na czas nieodpłatnych rozmów, nieodpłatne informacje SMS bądź różne prezenty, oferowane przez „Bitė”, z których będą mogły wybrać najodpowiedniejsze. Członkami „Klubu punktów” automatycznie zostają wszyscy obecni oraz nowi abonenci łączności komórkowej „Bitė” – zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Dla obecnych klientów punkty będą przyznawane za każdy rok bycia abonentem „Bitė”, a od 1 stycznia 2002 r. będzie się naliczać punkty za środki, przeznaczone na łączność komórkową.

Prąd zdrożeje

Od początku przyszłego roku kilowatogodzina energii elektrycznej dla mieszkańców (drobnych użytkowników) podróżeje mniej więcej o 1-1,5 ct, a dla dużych (wolnych) użytkowników staniej o 1 cent.

Taryfa jednocenowa dla mieszkańców, którzy dotychczas płacili 27,4 ct/kWh (tu i dalej – z VAT), od początku przyszłego roku będzie wynosiła 29 ct/kWh, a dla mieszkańców, korzystających z kuchenki elektrycznej wzrosnie z 21,9 ct/kWh do 24 ct/kWh. Mieszkańcy, zużywający rocznie przeszło 12 tys. kWh elektryczności, będą płacili po 22 ct/kWh.

Grupowe zwolnienia

W listopadzie giełdy pracy otrzymały informację 10 pracodawców o przewidzianych grupowych zwolnieniach pracowników. Liczba osób, uprzedzonych o zwolnieniu w listopadzie, w porównaniu z październikiem, wzrosła o 64 proc. do 0,6 tys.

Na dzień 1 grudnia w kraju z powodu grupowych zwolnień wypowiedzenia w 17 przedsiębiorstwach otrzymało przeszło 0,8 tys. robotników. Główną przyczyną zwolnień są upadłość bądź likwidacja przedsiębiorstwa lub reorganizacja produkcji. (ELTA, BNS)

Kraje bałtyckie przodują w procesie rozszerzenia NATO W oczekiwaniu na ostateczne decyzje

Ambasador Litwy w USA Vygaudas Ušackas podczas wczorajszego spotkania z premierem Algirdasem Brazauskasem podkreślił wagę zachowania w przyszłym roku tempa pozytywnie ocenianych w Waszyngtonie procesów gospodarczych i politycznych.

„Litwa i inne kraje bałtyckie są liderami procesu rozszerzenia NATO. Zachowują tę pozycję, jeśli również w przyszłym roku intensywnie będą kontynuować rozpoczęte reformy” – po spotkaniu z premierem powiedział ambasador Litwy w USA Ušackas.

Takiego zdania są politycy i urzędnicy USA, z którymi spotyka się Ušackas.

Jak poinformował ambasador, dla procesu rozszerzenia NATO istotne są wysiłki Litwy na rzecz utrzymania dobrych stosunków

z sąsiadami, włączenia obwodu kaliningradzkiego do współpracy europejskiej, gotowość kontynuowania reform gospodarczych, przeznaczenie na ochronę kraju 2 proc. PKB.

Litwa, Łotwa i Estonia oczekują zaproszenia do NATO podczas praskiego szczytu jesienią przyszłego roku.

Z premierem Brazauskasem ambasador w USA omówił również sprawę zawieszonych negocjacji amerykańskiej spółki „Williams International” z rosyjskim koncernem „Jukos”.

„Rząd oczekuje odpowiedniej elastyczności zarówno ze strony „Williamsu”, jak i „Jukos”, dla osiągnięcia porozumienia w sprawie długofalowej współpracy, korzystnej dla wszystkich partnerów transakcji” – powiedział ambasador Ušackas.

Litwini bardziej niż sąsiedzi ufają Unii Europejskiej „Perspektywa lepszego życia”

Litwini bardziej niż Estończycy i Łotysze ufają Unii Europejskiej i przynależność do niej kojarzą z perspektywą lepszego życia, o czym świadczą wyniki badania opinii publicznej.

W listopadzie sondaż przeprowadzono w krajach, które rozpoczęły negocjacje unijne – w Bułgarii, Czechach, Estonii, na Cyprze, Węgrzech, Łotwie, Litwie, Malcie, w Polsce, Rumunii, Słowacji i Słowenii. Zbadano również opinię mieszkańców Turcji i Chorwacji, które się ubiegają o członkostwo.

W porównaniu z poprzednimi sondażami, w krajach kandydujących wzrosła liczba mieszkańców, ufających UE. Na Litwie zaufanie to wzrosło o 2 punkty – z 114 do 116, na Łotwie – o 5 punktów (do 112). Skala indeksu – od 0 do 200. Zero oznacza całkowicie negatywne stanowisko w tej kwestii, 200 – maksymalnie pozytywne stanowisko.

Zaufanie wobec Unii Europejskiej najbardziej wzrosło w Estonii – o 14 pkt. do 109.

Mieszkańcy sześciu kandydatów – Cypru, Rumunii, Bułgarii, Polski, Węgier i Słowacji uważają, że ich kraje są gotowe wstąpić do UE

(indeks – 100). Pół roku temu podobnego zdania byli tylko mieszkańcy Rumunii i Bułgarii.

Litwini swoją gotowość jeszcze oceniają ogólnie (99), ale od wiosny ten indeks wzrósł o 6 punktów.

Podobnie, jak i pół roku temu, w najmniejszym stopniu członkostwo popierane jest w Estonii (38 proc.) i na Łotwie (47 proc.).

Sondaż międzynarodowy wykazał, że 53 proc. mieszkańców Litwy podczas referendum opowiedziałyby się za członkostwem kraju w Unii.

Natomiast sondaż, przeprowadzony w grudniu przez centrum badania opinii publicznej „Vilmorus”, wykazał, że na referendum za członkostwem w Unii głosowałoby 46,4 proc. respondentów.

Większą część eurosceptyków stanowią ludzie w starszym wieku, posiadający średnie wykształcenie i otrzymujący niewielkie dochody.

Obecnie Litwa i Łotwa zakończyła negocjacje z UE w 21 spośród 31 rozdziałów, Estonia uzgodniła już 20 rozdziałów, Polska – 19. W negocjacjach przodują Węgry i Cypr, które już zaliczyły 23 tematy negocjacyjne. (BNS)

W rejonie święciańskim

Nowe życie dawnej żeliwni

W dawnej żeliwni, najstarszym przedsiębiorstwie Nowych Święcian, zapanował ruch. W ciągu ponad wiekowej historii zakład przeżywa kolejną zmianę. Dawniej były to warsztaty zajezdni kolejek wąskotorowych. Starzy mieszkańcy pamiętają jeszcze, jak między Święcianami i Nowymi Święcianami kursowała taka kolejka.

Obecnie zapowiadają się tu ogromne zmiany. Z Wilna do Nowych Święcian stopniowo przenosi się produkcję zakładu „Velga Vilnius”. Dobra infrastruktura produkcyjna, kolej, nadmiar taniej siły roboczej, przy czym o wysokich kwalifikacjach przyczyniły się, że wybór właśnie padł na to miejsce. No-

wy gospodarz przedsiębiorstwa Józef Fedorowicz, pochodzący spod Święcian i obywatel brytyjski, już od dawna obliczył korzyści płynące z takiej lokalizacji. Tym bardziej, że wytwarzana w Nowych Święcianach produkcja najpewniej zachowa pierwotny charakter.

Obecnie w oddziałach dawnej żeliwni panuje ruch. Wytwarza się tu niestandardową produkcję, różne rury łącznikowe. Są na to zamówienia. Dla Zbigniewa Jedzińskiego stanowisko dyrektora oznacza nie tylko kłopoty produkcyjne, ale też odpowiedzialność moralną. Niedawno był on dyrektorem technicznym fabryki tektury w Podbrodziu. Gdy w kotłowni tego zakładu za-

„Williams” w ubiegłym tygodniu zerwał porozumienie z „Jukos”, które miało być sfinalizowane umową o nabyciu 26,85 proc. akcji „Mažeiki nafta” wartości 300 mln Lt oraz inwestycją „Jukos” w wysokości 300 mln Lt do modernizacji rafinerii. Obie strony szukają możliwości wznowienia rozmów.

Wcześniej Brazauskas w sali posiedzeń rządu spotkał się z szefami innych przedstawicielstw dyplomatycznych Litwy za granicą, którzy w tym tygodniu uczestniczą w do- rocznym spotkaniu w Wilnie.

Na tym spotkaniu premier zaznaczył, że niebawem Litwę czekają ważne i ostateczne decyzje w związku z integracją euroatlantycką, w związku z czym zarówno rząd, jak i korpus dyplomatyczny muszą zapewnić dynamikę i stabilność procesów integracyjnych. (BNS)

Ciąg dalszy nastąpi Batalie o domy

Wczoraj Sejm przyjął nowelizację ustawy o przywróceniu praw własnościowych do zachowanych nieruchomości i dał prawo lokatorom podlegających zwrotowi domów do prywatyzacji mieszkań, a właścicielom obiecał odszkodowania majątkowe.

Przedstawiciele frakcji konserwatystów tuż po przyjęciu ustawy zamierzali prosić prezydenta, aby nie podpisał tego aktu prawnego oraz zwrócić się do Sądu Konstytucyjnego w sprawie tej uchwały sejmowej. Zaostrzające się i słabnące w ciągu dziesięciolecia batalie o przywrócenie własności i prawa lokatorów prawdopodobnie będą miały ciąg dalszy. Ustawa została przyjęta przeważnie głosami większości rządzącej i porównana była z „atakami kawaleryjskim na prawo własności”, „bolszewicką nacjonalizacją” i „resowietyzacją”.

Przyjęta wczoraj nowelizacja ustawy o przywróceniu praw własnościowych do zachowanych nieruchomości zaleca rządowi, aby do 1 marca zgłosił Sejmowi projekt ustawy o wysokości odszkodowań za wykupywane przez państwo nieruchomości, o terminach i trybie oraz gwarancjach i ulgach. (ELTA)

mierzano urządzić krematorium do spalania odpadów medycznych, dyrektor techniczny był w gronie przeciwników tych planów. Nie zezwolono na urządzenie krematorium w centrum miasta. Ale Jedziński znalazł się wśród tych, których zredukowano, chociaż był radnym rady rejonowej. Został więc bezrobotnym. Rozumie, czym jest to dla ludzi. Oznacza to moralną odpowiedzialność zachowania, tworzenia miejsc pracy. Gdy jest praca, to jest również bodziec do życia.

Zenon Samulewicz

„Wilia” – tradycyjnie i świątecznie

Polski Artystyczny Zespół Pieśni i Tańca „Wilia” zaprasza na tradycyjny świąteczny koncert „W rytmie poloneza i mazura”.

Koncert odbędzie się 28 grudnia br. o godz. 18 w Domu Kultury Polskiej.



Wyrazy szczerego współczucia

Irenie Batkevičienė

z powodu śmierci ukochanego Brata

składają członkowie Oddziału ZPL „Lauda” –

Stowarzyszenia Polaków Kiejdan

„Krasnale” z Wilna w Solecznikach

Przyjechali podzielić się radością

Tuż przed Bożym Narodzeniem do specjalnej szkoły-internatu w Solecznikach zawitały „krasnoludki”. Wiadomo, że musiały być dużo, musiały być wesołe i pracowite. To też z miejsca, bez chwili wytchnienia, śpiewały i tańczyły, dały dwa przedstawienia, w których zwyciężyła, oczywiście, ludzka dobroć.

„Krasnale” były hojne i obdarowały każdego wychowanka domu dziecka i szkoły-internatu. Jeśli mam być szczery, to „krasnale” przyszły nie z sosnowego boru, który otacza szkołę-internat w Solecznikach. Przyjechały one z Wilna, ze szkoły im. Jana Pawła II pięknym autokarem, którego użyła firma transportowa Zofii Matarewicz. Przyjechały dwie klasy – 4h i 8c, bo właśnie dzieci z tych klas uczestniczą w teatrze „Złote marzenie”, który już zdobył popularność.

Podzielić się radością

Kierowniczka teatru, nauczycielka Jadwiga Stankiewicz powiedziała, że teatr już zdobył nagrody za występy nie tylko na Litwie, lecz i w Polsce. A idea podróży do Solecznik pochodzi od jej siostry, również nauczycielki, opiekunki 8c klasy, Eleonory Żylińskiej. W ramach akcji „Pomożemy dzieciom z domów dziecka”, postanowiono połączyć wysiłki dwóch klas i teatru. Przygotowano upominki, oczywiście, za pieniądze rodziców. Były to i słodycze, i miłe niespodzianki, i pocztówki z świątecznymi życzeniami. Ponadto dzieci zebrały sporo nowej odzieży, która bardzo się przyda wychowankom domu dziecka i szkoły-internatu. „A najważniejsze jest to, że przyjechaliśmy podzielić się radością oraz ciepłem rodzinnym” – powiedziała Jadwiga Stankiewicz.

Ciepło i radość promieniowały ze sceny, na której występował teatr „Złote marzenia”. Młodsza grupa artystów dała przedstawienie według opowiadania Marii Konopnickiej, składające się do miłosierdzia nawet wobec złodzieja, który kradł, aby nakarmić swe głodne dzieci. Starsza grupa teatru zaprezentowała „Kolędy prozą” Karola Dickensa. Pokazała, jak człowiek uczy się na błędach, poprawia się i zaczyna robić dobre uczynki.

W rejonie trockim

Stare Troki — prawdziwym miastem

Od kilku miesięcy kierownictwo Trockiego Parku Narodowego ubiegało się o pomoc finansową w sprawie stworzenia herbu, pieczęci i sztandaru Starych Trok, prądowej stolicy Litwy. Dzięki osobom prywatnym i spółkom sprawa sfinansowania atrybutów miasta została po myślnie rozwiązana.

12 lipca bieżącego roku Krajowa Komisja Heraldyki zaaprobowała herb Starych Trok, następnie herb zatwierdził swym dekretem prezy-

Na ferie do Gdańska

Z tego, że na sali panowała cisza, a przerwy wypełniały burzliwe oklaski, wnioskować można, że przedstawienie się podobało. Zagrzani tym przyjęciem artyści zaproponowali wspólne śpiewanie kolęd. A potem wileńskie „krasnoludki” wyszły na widownię i każdemu dziecku wręczyły prezent oraz udekorowały czerwonym serduszkami. Dyrektorka domu dziecka i szkoły-internatu Danuta Jankowska również otrzymała takie serduszko. Dziękując za przybycie i prezenty podkreśliła, że ciepło serc wileńskich dzieci, nieobojętnych wobec swych rówieśników, na długo zagrzeje wychowanków tej szkoły. Ważne jest, podkreśliła, że szkole pomagają nie tylko bogaci sponsorzy z Polski, lecz również miejscowe dzieci, dzielące się dobrym słowem i tym wszystkim, co mają. Dyrektorka powiedziała, że, jak i co roku, ludzie dalsi i bliżsi nie zapominają o pomocy dla dzieci specjalnej troski. Kilka dni temu odwiedziła je delegacja z Tarnowa Podgórnego, która przywiozła dużo słodyczy i obuwia. Na zimowe ferie 40 dzieci szkoły-internatu pojedzie do rodzin gdańskich. Są tam oczekiwane, ludzie już telefonowali w tej sprawie.

Coraz więcej dobrych serc

Dla pozostających w internacie dzieci będzie zorganizowana kolacja wigilijna. Przybędą dwaj księża z Solecznik. I tym razem dzieci otrzymają prezenty. A potem wszyscy wychowankowie szkoły-internatu wyjadą na ferie. Co prawda, są sieroty, ale znalazły się rodziny, które przyjmą również te dzieci. Np. już od kilku lat Snieżana Taraszkiewicz udaje się do rodziny Aliny Merchel do Kossakowa koło Gdańska, Timur Czepulionis pojechał do Barbary Wawrzyniak do Łeby. Timur jest dobrym chłopcem i zrobił swojej szkole „reklamę”, mówi dyrektorka. Teraz mieszkańcy Łeba zapraszają więcej dzieci do rodzin. Artur Jasiukaj, również sierota, od kilku lat odwiedza rodzinę Kobierzyńskich w Bukowym Polu. Cieszy, że na świecie jest coraz więcej dobrych serc, powiedziała dyrektorka.

Piotr Ryngiewicz

Chrześcijaństwo w sztuce Litwy

Kolekcja Paców i prezent Mikołaja I



Sztuka sakralna na Litwie zawsze dorównywała europejskiemu poziomowi

Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Tuż przy wejściu umieszczono ornat z wyhaftowanymi złotymi niemi wizerunkami 253 świętych, przy czym nad każdym umieszczone jest jego imię.

W sumie, do obejrzenia jeszcze kilka kolekcji ornatów, upiększonych perłami, jak też szlachetnymi kamieniami. Spośród nich wyróżnia się komplet szat z wileńskiego kościoła św. św. Piotra i Pawła. Zwraca również uwagę pas słucki z XVIII stulecia, pochodzący z Datnowa (koło Kiejdan), który wypożyczył znany ojciec Stanisław (Michał Dobrowolski).

Historyk dr Vytas Dolinskas zwrócił uwagę, że sztuka sakralna na Litwie zawsze dorównywała europejskiemu poziomowi: w 1900 roku jeden z eksponowanych ornatów w Paryżu otrzymał wysokie wyróżnienie.

Kolejne unikum – to kolekcja insygniów dostojników kościoła, m. in.

21 pierścieni, 8 pectoratów, czyli noszonych przez biskupów na piersi ozdobnych krzyży, 3 pastorały – laski, będące oznaką władzy biskupa.

Na najbardziej eksponowanym miejscu oglądamy pierścienie, dar Mikołaja I żmudzkiemu biskupowi Maciejowi Wołonczewskiemu. Obok złote pierścienie – autorstwa włoskich mistrzów, własność żmudzkiego biskupa Franciszka Karewicza, jak również biskupa Mieczysława Paliulonisa, dar hrabiów Tyszkiewiczów. Tuż obok – kolekcja naczyń liturgicznych, jak też monstrancje, świeczniki. Świątynia w Mereczu (Merkinė, rej. orański) wypożyczyła kielich, dzieło wileńskiego złotnika Stanisława Danilewicza.

Dzieła złotników – to dar Paców. Ta znana rodzina przekazała go klasztorowi w Pożajściu.

Kuratorzy zwracają uwagę na srebrne szaty Najświętszej Maryi Panny z kościoła w Alwicie (rej. wylkowyski). Wyróżnić jeszcze należy

spuściznę błogosławionego arcybiskupa Jerzego Matulewicza, która została udostępniona przez Zgromadzenie Mariańskie z Mariampola.

Jeśli chodzi o największą sensację w zakresie malarstwa sakralnego, to z całą pewnością jest nią barokowy obraz z Wileńskiej Katedry, przedstawiający św. Kazimierza. Praca nad jego odnowieniem trwała ponad pięć lat. Starano się ją zakończyć na obecnej ekspozycji, w przyszłym roku bowiem miją 400 lat od kanonizacji syna Kazimierza Jagiellończyka, patrona Litwy.

Dodajmy jeszcze, że zarówno w roku 2001, jak i w następnym, wystawie będzie towarzyszył obszerny program edukacyjny, przygotowany z myślą o uczniach szkół ogólnokształcących. Odbędą się również konferencje naukowe i liczne imprezy muzyczne. Następną zmianą ekspozycji – 6 lipca 2002 roku, na Dzień Państwowości.

Andrzej Pukszt

Wystawa „Elipsy” w Domu Polskim

Werniusaż wileńskich artystów

W środę wieczorem w Domu Kultury Polskiej otwarto wystawę prac Stowarzyszenia Plastyków Polaków na Litwie „Elipsa”. Potrwa ona do 20 stycznia.

Powstała przed ośmiu laty „Elipsa” jednoczy 15 artystów, zarówno amatorów, jak i zawodowców. Obecnie stowarzyszenie ma swoją siedzibę w Domu Kultury Polskiej i może szerzej rozwijać działalność.

Dobrze układa się współpraca z innymi polskimi organizacjami oraz z kierownictwem DKP. Zawsze bowiem ktoś potrzebuje usług plastyka, a i do upiększenia sali przyda się fachowiec.

Do dyspozycji stowarzyszenia jest również obszerne foyer, gdzie są wszelkie warunki do prezentacji dorobku plastyków. Ostatnio można tu było oglądać prace uczestników pleneru moniuszkowskiego, który został zorganizowany przez Sekcję Plastyków Związku Muzyków Polski

we współpracy z wilnianami.

Zresztą plastykom z „Elipsy” inicjatyw nie brakuje. Przed kilkoma dniami kilku z nich uczestniczyło w plenerze zorganizowanym przez Dom Polonii w Pultusku.

Warto przypomnieć i ubiegłoroczny werniusaż w galerii „Ślad” w Eiku (koło Olsztyna).

Szeregi organizacji stale zasilają młodzi. M. in. na wystawie w DKP dostrzegamy subtelne prace Danuty Jankowskiej, studentki III roku Litewskiej Akademii Sztuk Pięknych, która po ukończeniu Szkoły Średniej im. Jana Pawła II postanowiła powiązać swój los z grafiką.

„Wpadają w oko” prace Renaty Utowki i Jerzego Chareszkowa – młodych artystów, szukających śmiałych rozwiązań plastycznych. Interesujące są prace Lilii Miłto, z zawodu scenografa, co również daje się odczuć w jej twórczości.

Wilnianom dobrze jest znany

styl obrazów Władysława Ławrynowicza, Stanisława Kaplewskiego, Stanisława Plawgi. Różnorodną kolorystykę oraz złożoną treść podziwiamy w pracach Danuty Lipskiej. Aktywna działaczka „Elipsy”, nauczycielka szkoły średniej im. Jochima Lelewela, została niedawno odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Jan Andrzejewski, prezes Stowarzyszenia Techników i Inżynierów Polskich na Litwie, gratulował pani Lipskiej, jak również cieszył się z osiągnięć „Elipsy”.

– Nasze siedziby są obok, cieszymy się, że mamy takich sympatycznych sąsiadów – powiedział.

Dodajmy jeszcze, że na wystawie jest również eksponowana rzeźba w drewnie autorstwa Jana Kucko oraz pocztówki, których autorem jest Danuta Lipska. Wszystkie prace w DKP są do nabycia.

Andrzej Pukszt

Klub Przewodników Wileńskich 3 i 4 stycznia 2002 r., na godz. 11.00 uprzejmie zaprasza uczniów szkół polskich m. Wilna oraz Wileńszczyzny na bezpłatną wycieczkę pt. „Szlakiem wielkich ludzi”.

Dodatkową informację można uzyskać pod nr tel. 44 36 49, 45 16 23, 44 26 10 (w godzinach porannych i wieczornych).

"Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"

Wigilia dla osób samotnych

Prezes Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności Zbigniew Maciejewski, administracja klubu-kawiarni "Alina" oraz poseł na Sejm RL Aleksander Popławski w dniu 24 grudnia o godz. 18.00, zapraszają osoby samotne do tradycyjnej wspólnej modlitwy i wieczerzy przy wileńskim stole wigilijnym.

Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do prezesa WTD Zbigniewa Maciejewskiego pod numer telefonu w Wilnie – 459 875 lub bezpośrednio do administracji klubu-kawiarni "Alina" ul. Pyłimo 49.



WYPEŁNIJ KUPON I WEŹ UDZIAŁ W GRZE!

Trzy osoby, które przyślą do redakcji wypełnione kupony, wygrają nagrody ufundowane przez "Anykščiu Vynas". Zwycięzcy zostaną wyłonieni drogą losowania dnia 28 grudnia.

Imię, nazwisko

Wiek

Adres

Telefon

Finał konkursu "Dziewczyna "Kuriera 2001"

Wielkie show na Trzech Króli

6 stycznia 2002 r. w auli Domu Polskiego (Naugarduko 76) oczekuje Was wiele wesołych atrakcji i miłych niespodzianek. Będziemy wspólnie wybierać "Dziewczynę" Kuriera" oraz dwie wice (I i II), "Dziewczynę Publiczności", "Dziewczynę Elegancji", "Dziewczynę Foto", "Dziewczynę Talentu" oraz zostanie ogłoszona laureatka konkursu "Dziewczyna Czytelników", która zostanie wybrana przez prenumeratorów i sympatyków naszego dziennika. Zapowiada się przybycie Trzech Króli i Wincuka z Pustaszyszek, zespołu "Stare-Jare", kapeli "Pa-na Jana", tancerzy z zespołu "Sto uśmiechów".

Bilety do nabycia od dziś w redakcji "Kuriera Wileńskiego" (Birbynią 4a), tel. 60 84 44, a także w Domu Polskim (Naugarduko 76), tel. 33 36 63.

Początek imprezy o godz. 14.00. Po wyborze "Dziewczyny "Kuriera" – dyskoteka. Będziemy bawili się na całego!

Sponsorzy:

KONSULAT GENERALNY RP
W WILNIESILVELA
WYROBY JUBILERSKIEAVALSA
wynajem autokarów

SOFINA

usługi transportowe,
turystyczne, pedagogiczne

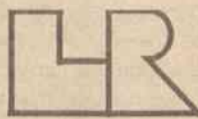
COSMOPOLITAN



kosmetyki dr Ireny Eris

"ERELENA"
PI I. Makowskiej

TV POLONIA

ZNAD WILII
103.8 FM

Gwiazdy mówią, że dziś ...



Dla **BARANÓW** jest to taki moment, kiedy trzeba pójść po rozum do głowy. Powiedzą sobie Barany: koniec zabawy, bierzemy sprawy we własne ręce, a życie ujmujemy w ścisłe plany.



U **BYKÓW** szykuje się wzrost wydatków, znowu im potrzeba będzie więcej pieniędzy – i to wcale nie na przyjemności, tylko na rzeczy konieczne, bez których Byki nie dadzą sobie rady.



BLIŹNIĘTA poczują zamilowanie do młotka, pędzla i wiertarki. Będą się chciały sprawdzić w praktyce, w pracy z tym, co konkretne i realne. I uwaga: teraz bardzo Bliźnięta nie lubią, jak ktoś je krytykuje.



U **RAKÓW** będzie sporo zamieszania: głównie przez to, że będą Raki obracać większymi niż zwykle pieniędzmi i podejmować będą nieodwracalne decyzje. A różni ich przyjaciele będą dawać sprzeczne rady.



LWY zatęsknią za porządkiem, za tym, żeby każda rzecz znalazła się na właściwym miejscu, i żeby nikt Lwom nie zaprzął głów byle czym. Udane będą poważne narady z udziałem Lwów.



PANNY czeka nadmiar wrażeń i nadmiar zajęć. Ale nie będą niczego żałować, bo same właśnie tego chciały. Idealem Panien jest teraz aktywny tryb życia i samodzielne rozwiązywanie problemów.



Dla **WAG** dzisiejszy dzień może być trochę trudny, bo wrócą wszystkie sprawy odłożone na później, niechciane i przemilczane. Taka godzina prawdy czeka Wagi.

SKORPIONY chwycą się za wszystko to, co dotąd rozlało im się w rękach, do czego nie mogły się zebrać. Uwaga, mogą się Skorpiony złościć na tych, którzy nie ułatwiali im dotąd życia.

STRZELCE trafią na jakieś obchody, wychylenie lampek, czczenie rocznicy lub sfinalizowania. Dobry dzień na wszelkie nieformalne ustalenia i nieksięgowane interesy.

KOZIOROŹCOM ten dzień przyniesie jeszcze więcej zadań i problemów, i trochę będą się czuły Koziorożce jak biegacz, który już przebiegł trasę maratonu, a tu mu proponują jeszcze pięć kilometrów więcej.

WODNIKI zajmą się jakimiś sprawami przyziemnymi, doraźnymi, na teraz. A jeśli się gdzieś udzielały na pewnym forum, to teraz będą już mniej widoczne. Gdyby któryś Wodnik wyjechał – też bym się nie dziwił.

A co do **RYB**, to jakieś grono ludzi będzie chciało je poznać; dowiedzą się Ryby, jak są popularne – a przy tym mało już im zostanie czasu dla siebie. Będą bardziej niż zwykle potrzebne innym.

Uśmiechnij się



Lekarz zabronił Czuczce pić i palić. Po 2 miesiącach przyjaciele spotykają go w restauracji palącego.

– Czyżbyś już się wyleczył? Przecież lekarz zabronił ci pić i palić.
– Ten lekarz wczoraj zmarł.

Czuczce pytają:

– Dokąd chodzisz po grzyby?
– Do sąsiada na balkon.
– Co, oni je tam hodują?
– Nie, suszą.

Czuczce pytają:

– Co robisz po powrocie z polowania?
– Kocham żonę.
– A potem?
– Kocham żonę jeszcze raz.
– A dalej?
– Zdejmuję narty.

Wybieramy „Dziewczynę Czytelników” w konkursie „Dziewczyna „Kuriera” 2001”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!) na adres redakcji: Birbynią g. 4a, 2030 Vilnius (z dopiskiem „Dziewczyna Czytelników”).

Do kuponu można wpisać nazwisko tylko jednej kandydatki. Ilość kuponów nie jest ograniczona. Czekamy na Wasze listy do 28 grudnia.

Imię.....

Nazwisko.....

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2001”

Zgłoszenia na wybranego kandydata (-tkę) z finałowej dziesiątki, do której weszli ks. Józef Aszkiełowicz, Leokadia Janušauskienė, Zygmunt Klonowski, Józef Kwiatkowski, Zofia Matarewicz, Zbigniew Maciejewski, Aleksander Popławski, Hanna Szumiłło, Waldemar Tomaszewski oraz Halina Turkiewicz, należy zgłosić na kuponie, który zamieszczamy obok.

Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować!), można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku 2001”. Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Liczba kuponów nieograniczona. Informacja pod nr tel. 60 84 44.

Zgłaszany kandydat:

Imię, nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

Służba Ochrony Granicy Państwowej przypomina

Czas na podróże

Litewscy pogranicznicy zauważyli, że w miarę zbliżania się ferii zimowych, wzrasta liczba podróżujących dzieci. Notuje się wiele przypadków, że z powodu nieuporządkowanych dokumentów funkcjonariusze nie pozwalają dzieciom wyjeżdżać za granicę.

W tym roku z powodu nieodpowiednich dokumentów nie zezwolono na opuszczenie Litwy 884 dzieciom. Tylko w czerwcu-sierpniu br. nie zezwolono wyjechać za granicę 448 obywatelom Litwy w wieku do lat 18. 650 dzieci zamierzało przekroczyć granicę, nie mając zezwolenia rodziców albo bez

towarzystwa starszych osób. 234 nieletnich musiało wrócić do domów, ponieważ nie mieli oni dokumentów podróży lub dowodów osobistych albo te dokumenty były już nieważne. Najwięcej dzieci nie wypuszczono do obwodu kaliningradzkiego – 331, do Łotwy nie pozwolono wyjechać 220 dzieciom, na Białoruś – 141. Nierzadko rodzice lub opiekunowie wyrażają swoje niezadowolone funkcjonariuszom, nie zastanawiając się, że do takich incydentów na granicy dochodzi z powodu ich własnego niedopatrzenia. Aby podobnych zajść było jak najmniej, pracownicy Służ-

by Ochrony Granicy Państwowej przypominają:

– jeżeli dziecko odbywa podróż z obojgiem rodziców (rodziców przybranych) potrzebny jest jego dowód osobisty obywatela Litwy lub dziecięcy dokument podróży. Ten ostatni wydają służby migracji miasta lub komisariatu policji w miejscu zamieszkania;

– jeżeli dziecko jedzie z jednym z rodziców, potrzebne jest dodatkowo zezwolenie drugiego z rodziców. W nim powinno być wskazane, na jaki czas i do jakiego państwa dziecko jedzie. Podpis osoby zgadzającej się na wyjazd powi-

nien być zatwierdzony przez notariusza;

– taka zgoda nie jest potrzebna się, jeżeli dziecko mieszka z jednym z rodziców (drugi jest uznany za zaginionego lub nie żyje). W takim przypadku powinno się okazać dokument potwierdzający fakt zgonu lub postanowienie sądu;

– taka zgoda nie jest również potrzebna, jeżeli matka wychowuje dziecko sama – jest jedynym prawnym przedstawicielem dziecka. Należy przedstawić dokument – zaświadczenie samotnej matki. Wydaje je wydział metrykacji cywilnej.

Oprac. I. L.

Kurtkę Niemca włożył deportowany Litwin

Kradzież w czasie lotu

Z Niemiec został wydalony Litwin, który w samolocie zdążył jeszcze okraść pasażera.

Późnym wtorkowym wieczorem obywatel Niemiec, lecący z kraju na Litwę, zauważył, że z bagażnika nad fotelem pasażerskim znikła jego kurtka. W kurtce był jego dowód osobisty, karta identyfikacyjna, 200 marek niemieckich, dwie karty kredytowe, telefon komórkowy, skórzany portfel – ogółem na sumę ponad 3.900 litów. O incydencie poinformowano pograniczników i celników Lotniska Wileńskiego. Gdy samolot wylądował na Litwie, funkcjonariusze zauważyli, że kurtkę Niemca ma na sobie 22-letni Litwin, Valerijus D., który leciał tym samym samolotem. Po sprawdzeniu kurtki znaleziono wszystkie rzeczy skradzione Niemcowi. Zatrzymano Valerijusa D. i jego przyjaciela 22-letniego R. V. Pod-

czas aresztowania obaj młodzi ludzie byli nietrzeźwi, ponieważ w samolocie poczęstowali się alkoholem.

Główny komisarz stołecznego komisariatu policji nr 3 Łucja Borusevičienė powiedziała, że mężczyźni byli deportowani z Niemiec, dokąd przybyli 29 listopada br. 6 grudnia niemieccy funkcjonariusze zatrzymali ich na podstawie podejrzenia o obrabowanie apteki. Po 10 dniach Litwinów zwolniono i postanowiono wydalic z Niemiec.

Policja wileńska oskarżyła Valerijusa D. o kradzież kurtki i znajdujących się w niej rzeczy. Sąd zezwolił na zatrzymanie go do 19 lutego następnego roku. R. V. nie został aresztowany.

Wcześniej obaj podejrzani byli karani za kradzież. Valerijusa D. poszukiwał komisariat policji rejonu onikszyńskiego. Oprac. I. L.

"Działalność" pracownika samorządu

Mieszkańcowy aferzysta

Postępek pracownika Samorządu Wileńskiego, który dopuścił się wykroczenia, omówi Główna Komisja Etyki Służbowej. Taką decyzję powzięła powołana przez mera Wilna Artūrasa Zuokasa komisja samorządu stołecznego w celu zbadania postępowania kierownika wydziału mieszkaniowego Vytautasa Puškoriausa.

Stwierdzono, że kierujący komisją ds. nabywania mieszkań w celu kształtowania funduszu mieszkaniowego samorządu Vytautas Puškorius dopuścił się nadużycia służbowego, proponując komisji nabycie swego mieszkania. Naruszył w ten sposób normy etyki służbowej. Mer Wilna oświadczył, że nie będzie tolerował podobnych naruszeń w samorządzie stołecznym. Puškorius będzie musiał w najbliższym czasie złożyć mero-

wi wyczerpujące objaśnienie w związku z wykrytym przez komisję rażącym naruszeniem.

Już po ogłoszeniu konkursu na nabycie mieszkań, pracownik samorządu swe mieszkanie na Antokolu sprzedał innej osobie. Wkrótce mieszkanie to zostało zaoferowane komisji do nabycia.

Komisja, która badała sprawę kupna mieszkań, wykryła też inne naruszenia – mieszkanie na ulicy Didlaukio zamierzano kupić, zwiększając jego powierzchnię o pomieszczenia ogólnego użytku, w związku z czym Samorząd Wileński przeplaciłby około 30 tys. Lt. Stwierdzono też fakty nieodpowiedniego oszacowania technicznego mieszkań, niedoskonałość systemu oceny, zbyt wygórowane ceny nabywanych mieszkań.

(ELTA)

Przedświadczone zawody

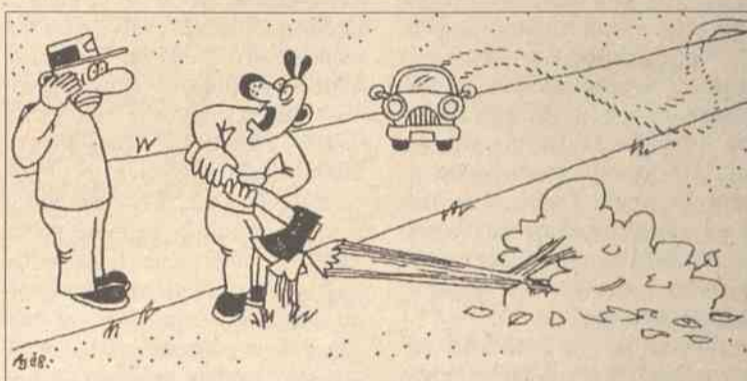
Celnie i szybko

W środę w wileńskiej służbie patrolowej odbyły się przedświadczone zawody w strzelaniu z pistoletów służbowych. Startowali funkcjonariusze stołecznych komisariatów policji.

Policjanci mieli dwa zadania: ćwiczenie na celność oraz na prędkość strzelania, czyli musieli wykazać umiejętności w instynktownym stylu strzelania. Według wstępnych danych, w zawodach, które zorganizował Główny Komisariat Policji

Wilna, na pierwszym miejscu uplasował się instruktor wyszkolenia bojowego wileńskiej służby patrolowej Edward Zieniewicz. Niedawno zajął on drugie miejsce w zawodach sambo w kategorii wagi 90 kg. Na drugim miejscu uplasował się komisarz-inspektor z komisariatu policji nr 6 J. Stanilevičius, trzecie zajął komisarz-inspektor Głównego Komisariatu Policji R. Dervinskas.

Inf. wł.



... Ono mi przeszkadzało jechać prosto...

Rys. Antanas Janušonis

W Wojdatkach uprowadzono młodego człowieka

Ogólne milczenie

We wtorek w Wojdatkach doszło do incydentu, na temat którego na razie nic konkretnego powiedzieć nie można. W pobliżu kościoła został wsadzony przemocą do samochodu mieszkaniec osiedla 17-letni Andrejus Rusovičius.

O tym wydarzeniu wiedziała cała wieś, znalazło się kilku świadków, ale mówi się o tym półgębkiem, bez podawania nazwisk, albo się w ogóle milczy ze strachu. Istnieją podejrzenia, że porwanie chłopaka jest związane z miejscowym gangiem przestępców, mającym powiązania z wileńską bandą. Niektóre źródła wczoraj podały, że chłopak jeszcze się nie odnalazł. Matka jego odmówiła zgłoszenia skargi.

Irena Litwin

Przestępstwa finansowe i gospodarcze

Prokuratura zbada

Prokuratura zbada, czy uzasadnione są wydatki amerykańskiej spółki „Williams International” na zarządzanie przedsiębiorstwem „Mažeikių nafta” oraz konsultowanie go.

Prokurator generalny Antanas Klimavičius zapoznał przewodniczącego Sejmu z przebiegiem niektórych głośnych spraw, m. in. wszczętą w marcu br. sprawą karną z powodu przestępstw finansowych i gospodarczych w spółce „Mažeikių nafta” w latach 1996 – 2000.

– Zaczęto też badać masowe parcelowanie produkcji jeszcze przed wejściem „Williamsu”. Obecnie śledztwo się rozszerzy w związku z usługami konsultacyjnymi, niegospodarnością i in. – powiedział Klimavičius. „Mówię o wydatkach na konsultowanie, które są duże i muszą być uzasadnione dokumentami, wykonaną pracą. Te badania są w toku” – powiedział prokurator generalny. Sprawę karną w związku z przywłaszczeniem cudzego mienia bądź roztrwonieniem go na wielką skalę, w związku z zaniedbaniem działalności komercyjnej, gospodarczej, finansowej oraz zawodowej w końcu

marca wszczęła Prokuratura Dzielnicy rejonu możejskiego.

Ta decyzja została powzięta w związku z przeprowadzoną w spółce rewizją oraz po zanalizowaniu działalności niektórych odpowiedzialnych osób w „Mažeikių nafta” w latach 1996 – 2000 oraz okresie wcześniejszym. W roku 2000, gdy kierownictwo przedsiębiorstwem przejęła spółka USA „Williams International”, usługi w zakresie zarządzania szacowane były na 44,4 mln Lt.

Większą część – 17 mln litów – stanowiły wynagrodzenia oraz inne usługi Amerykanów.

Na konsultacje przeznaczono 7,4 mln litów, na zakwaterowanie – 2,7 mln Lt, na usługi transportu – 1,75 Lt, na porady prawne – 1,5 mln Lt, na ochronę – 0,76 mln Lt. Na wynajęcie biura „Williams Lietuva” oraz administrowanie przeznaczono 0,54 mln Lt, na usługi tłumaczy – 0,058 mln Lt oraz 1,8 mln litów na inne wydatki.

Od wszystkich wydatków zgodnie z umową o zarządzaniu dla „Williams” jeszcze się nalicza 15 proc., co w ubiegłym roku sięgało 4,84 mln Lt. (BNS)

Kryminały

Zawiła sprawa

Służba Badań Specjalnych potwierdziła informację, że w ubiegły piątek w swoim biurze w Łożdzkach został zatrzymany adwokat Kazimieras Jukna (ur. w 1946 r.).

Tego samego dnia wszczęto postępowanie karne w sprawie namawiania do przekupienia urzędnika państwowego. Jak twierdzą funkcjonariusze, podczas rewizji w biurze adwokata oraz w sądzie rejonu łożdzkiego znaleziono pieniądze przekazane przez klienta adwokatowi oraz znaczące dla sprawy dokumenty. Jukna został zatrzymany na dwie godziny i po przesłuchaniu zwolniony. Mecenas podpisał zobowiązanie, że nie będzie opuszczał miejsca zamieszkania.

Akcje przed świętami

Podczas kilku operacji, przeprowadzonych w dzielnicy Żyrmyny i okolicach, pracownicy wileńskiego komisariatu policji nr 3 zatrzymali 6 podejrzanych o kradzież w firmach na tym terenie. Złodzieje kradli aparaturę i inne rzeczy. Policja rozpracowuje 11 faktów kradzieży. Okazało się, że organizatorem „skoków” był nieletni. Ci sami policjanci zatrzymali również 4 osoby, podejrzane o kradzież z mieszkań w Żyrmunach. Skonfiskowano część skradzionych rzeczy, wczoraj przeprowadzono rewizję u niektórych podejrzanych. Podczas operacji w dzielnicy Werki ujęto dwóch podejrzanych o kradzież z domków letniskowych. Ogółem policja prowadzi dochodzenie w sprawie 7 przypadków przestępstw. Jedną osobę w tym tygodniu zatrzymano za rabunek. Mężczyzna pobił mieszkankę i odebrał mu pieniądze.

Heroina na obiad

W Poniewieżu zatrzymano podejrzaną o rozprowadzanie narkotyków. Chcąc zniszczyć dowody, 37-letnia Margarita Balčiūnienė próbowała połknąć pakietek z heroiną. Mając ręce skute kajdankami, kobieta schwyła ustami pakietek i chciała go przegryźć zębami. Nie zdążyła. Po przeprowadzeniu ekspertyzy ustalono, że heroina była 63-procentową, czyli dobrej jakości. Skonfiskowanego narkotyku starczyłoby na 30 dóz.

Oszust, w dodatku nielegalny

Rosyjscy pogranicznicy w środę wieczorem nie wypuścili ze swego kraju szawelczyka Aleksandra Songailę i jego córkę, których na Litwie podejrzewa się o rabowanie VAT-u. W towarzystwie policjantów oboje podejrzani mieli odlecieć do Wilna z lotniska w Szeremietjewo. Jednakże okazało się, że nie mieli wizy na pobyt w Rosji, więc przebywali tu nielegalnie. Obecnie litewscy funkcjonariusze przez ambasadę Litwy w Rosji próbują pośpiesznie przygotować dokumenty do podróży. Songaila w prywatnej klinice w Moskwie zrobił plastyczną operację, w wyniku której usunięto mu zbędny tłuszcz. Jadąc po Songailę, litewscy policjanci mieli nawet szczegółowy opis jego zębów, aby nie było problemów z rozpoznaniem.

Oprac. I. L.

Same fakty

Święta prawda o Mikołajach

Święty Mikołaj... o tym starszku, mieszkającym podobno za Bałtykiem, wie każdy, i duży i mały. Dzieci wiedzą o nim to, że przynosi prezenty, dorośli – że za te prezenty, jak i za samego „świętego Mikołaja” ktoś musi zapłacić... Ale dosyć o pieniądzach... Ważne jest to, że ktoś kiedyś miał z tym Mikołajem wspólny pomysł... Problem jednak polega na tym, że... tak naprawdę to on nie istnieje... i prędzej czy później musimy się o tym dowiedzieć... albo „zyczliwie” kogoś poinformować.

Pytanie „w jaki sposób dowiedzieliście się, że święty Mikołaj nie istnieje?” wywołuje skrajnie różne reakcje. Jedni dowiedzieli się o tym niezbitym fakcie od znajomych, najczęściej z podwórka. Ponieważ należących do tej grupy osób zazwyczaj można scharakteryzować jako „łatwowierni, poddający się wpływowi, bez własnego zdania”, więc otrzymanych informacji z całą pewnością nie sprawdzali. Po prostu przyjęli do wiadomości, że święty Mikołaj nie istnieje i basta.

Inni, w przyszłości zapewne agenci służb specjalnych, badania dotyczące podejrzanego typu, ukrywającego się pod pseudonimem „święty Mikołaj” dokonali własnoręcznie. To wcale nie było takie trudne do wykonania. Wystarczyło tylko być w odpowiednim czasie w odpowiednim miejscu i uważnie obserwować zmiany w zachowaniu się rodziców. Zazwyczaj – w okresie świąt Bożego Narodzenia. Ta zmiana w zachowaniu wyraża się najczęściej w skłonnościach do konspiracji. Po-

za tym – szafy i inne tajne schowki, o których, podobno, dzieci nie powinny wiedzieć, stają się nagle całkowicie zapchane różnymi niepotrzebnymi albo zbyt potrzebnymi rzeczami, które, dziwnym zbiegiem okoliczności, kilka dni później znajdujemy pod choinką. Nie trzeba mieć zdolności bioenergoterapeutycznych, by zgadnąć, kto to wszystko tam umieścił. A poza tym... Rzadko dziś znajdziemy dom z kominem, za to bardzo często – z dobrą sygnalizacją, więc niby jak ten święty Mikołaj miał trafić do mieszkania?

Są jeszcze tacy, którzy na zadane pytanie reagują bardzo nerwowo. Naiwni idealisci. Najpierw obrzucają cię takim wzrokiem, że gdyby nie była zima, zapadłbyś się z całą pewnością pod ziemię. Potem zaczynają wrzeszczeć, że niby Mikołaj istnieje, istnieje, istnieje! I nawet starają się przytoczyć jakieś dowody. Bo... na przykład, kto odpowiada na listy pisane do niego? Przecież nie listonosz! A jeszcze nikomu nie zdarzyło się, aby list pisany do Mikołaja został odesłany z powrotem z adnotacją „adresat nieznanym”.

Więc... jak to właściwie jest z tym świętym Mikołajem? Nie wiadomo... Wystarczy wierzyć... albo... nie wierzyć. Bo najważniejsze tu jest jednak nie to, czy święty Mikołaj istnieje, czy też jest komercyjnym wymysłem zdeprawowanej cywilizacji. Ważny jest sam proces wymiany prezentów. Im szerszy – tym lepiej. A więc... wesolych świąt... I hojnego Mikołaja...

E. B.

Czy wyrosną z nas ludzie?

Ciemna strona księżycy

Nic szczególnego. Zima, koniec semestru. Zwykły przystanek trolejbusowy w Wilnie. Dwie nie wyróżniające się z tłumu dziewczyny, na oko – około piętnastoletnie. I niechcący usłyszane strzępki rozmowy. To cała prehistoria tego artykułu.

Podsluchane

Rozmowa wspomnianych wyżej dziewczyn nie dotyczyła niczego nadzwyczajnego. Jutro, jak z niej wynikało, czekała je kartkówka z matematyki. Zdarza się. Nawet dość często. Ale nie o to chodzi. Jedna z dziewczyn żaliła się, że nie umie dzielić słupkiem. Druga obrzuciła ją pogardliwym spojrzeniem, po czym rzuciła tylko jedną frazę – „w telefonie komórkowym mam kalkulator, po co mam umieć dzielić słupkiem?”. Kilka osób stojących obok rozmawiających dziewczyn prychnęło śmiechem, jedna zakrzuszyła się serkiem homogenizowanym, trzy sięgnęły po papierosa, a dwie starszki dzięki temu znalazły wspólny temat do rozmowy. Temat ponadczasowy... „ta dzisiejsza młodzież...”

Dwa plus dwa

„Tak, zauważyłam, że moi uczniowie stali się bardziej... no, nie, nie debilami, ale... Dziś, kiedy aż się roi od wynalazków technicznych, pomagających w nauce, mo-

gę zauważyć, że poziom moich uczniów staje się coraz słabszy. Tłumacząc to tym, że przyzwyczaili się już do tego, iż ktoś za nich myśli. Kiedyś tym „kims” mogli być tylko rodzice albo starsze rodzeństwo, dzisiaj – kalkulator, telefon komórkowy, komputer. Nie namawiam wcale, abyśmy wrócili do przeszłości i zaczęli liczyć przy pomocy patyczków, ale... Jeżeli tak dalej pójdzie, to z naszych dzieci wyrosnie pokolenie debilów, bez pomocy techniki nie potrafiących zliczyć nawet tego, ile będzie dwa plus dwa. Czy właśnie do tego dążymy?” – zastanawia się nauczycielka matematyki jednej z wileńskich szkół.

Walka z wiatrakami

Jak temu zapobiec...? Tak naprawdę nie wiem. Kiedy zabraniam używania kalkulatorów na klasówkach, podnoszą taki krzyk, że nic nie mogę poradzić. A przecież nawet dziś nie każdy ma kalkulator. I ci, którzy go nie posiadają, czują się pokrzywdzeni. Zresztą, jest sporo zadań wymagających logicznego myślenia, a nie zdolności naciskania klawiszów kalkulatora. Na przykład, w zasadach „Kangura”, ostatnio coraz bardziej popularnego na Litwie międzynarodowego konkursu matematycznego, jest czarno na białym napisane – „zabrania się używania kalkulatorów”. Bo w końcu obdarowywani są najma-

a nie najbogatsi w wynalazki techniczne. Co by było, gdyby każdy przychodził na lekcje z komputerem, tłumacząc to tym, że to nie jego problem, iż innych na niego nie stać.

Oda do komórki

Telefon komórkowy – to również wcale nie taki niewinny wynalazek. Przypomnijcie chociażby to, ile telefonów swoich przyjaciół znacie na pamięć? Jeden, dwa? Oczywiście, zapamiętywanie 8- czy 9-cyfrowych kombinacji jest bardziej skomplikowane niż zwykłych sześciu. Ale jednak... Przecież jeszcze niedawno wkuwaliśmy na pamięć „Ode do młodości”, czy dowód twierdzenia Pitagorasa, a dziś już nie możemy zapamiętać telefonu bliskich nam osób?

Era techniki. Nikt tu nie zamierza moralizować. W końcu... z telefonu komórkowego korzystają dzisiaj wszyscy, których na to stać, a gdy używa się go rozsądnie, ta przyjemność nie kosztuje zbyt wiele. A daje niemało. Ale nie róbmy reklamy. Każdy, kto ma odrobinę rozumu i fantazji, może domyślić się, do czego może przydać się telefon komórkowy. Wiele z nich ma funkcje kalkulatora. To jednak wcale nie zwalnia nas od świętego obowiązku nauki. A już szczególnie – czegoś tak nieskomplikowanego, jak dzielenie słupkiem.

Ewelina Bondar



Светлого Рождества и

Счастливого Нового года!

Dzieje smaku

Wigilijny stół

W tradycji kuchni polskiej wśród potraw wigilijnych ważne miejsce zajmuje karp przyrządzany na różne sposoby. Przed tegorocznymi świętami proponujemy kilka przepisów na karpia oraz przepis wigilijnej kutii.

Karp faszzerowany

Składniki: 1 karp sprawiony (1,2 kg), na farsz: 150 g pieczarek, 50 g rokopu, 1 jajko, 2 łyżki bulki tartej, 1 cebula, 2 łyżki masła, sól, pieprz oraz olej do wysmarowania formy.

Przygotować farsz: pieczarki i cebulę obrać i umyć. Pieczarki pokroić w plasterki, cebulę posiekać i podsmażyć razem z grzybami na maśle. Dodać pokruszony rokop, jajko, bułkę tartą, przyprawy i wymieszać.

Karpia wyluzować z ości, nadziać farszem, spiąć lub zszyć i przełożyć do wysmarowanej olejem formy. Piec około 50 min. w piekarniku nagrzanym do temperatury 180 stopni.

Karp egzotyczny

Składniki: 4 dzwonki karpia, po 5 łyżek rumu i białego wytrawnego wina, 150 g ananasa z puszki, 2 łyżki mąki pszennej, 2 łyżki oleju, sól, biały pieprz.

Sprawioną rybę umyć, pokroić w dzwonka, wyciąć ości i grzbiet. Osuszyć, przyprawić, uformować w medaliony, oprószyć mąką i usmażyć na oleju. Ananasy pokroić na małe kawałki i zmiksować z przyprawami oraz alkoholem.

Rybę przełożyć do żaroodpornego naczynia, polać sosem ananasowym i zapiekać około 10 min. w piekarniku nagrzanym do temperatury 200 stopni. Podawać z ryżem ugotowanym na sypko.

Nadziwany borowikami

Składniki: 1 sprawiony i wyluzowany z ości karp (2-3 kg), sól, biały pieprz. Na farsz: 100 g suszonych

Zdrowie

Całą zimę bez kataru

Czy potrafisz przetrwać całą zimę bez przeziębienia? A może chorujesz co roku? Jeśli tak, masz osłabiony system odpornościowy – pancerz, który chroni nas przed infekcją. Na szczęście, jest wiele sprawdzonych sposobów, żeby go wzmocnić. Pomogą ci przede wszystkim ćwiczenia, hartowanie i zdrowe odżywianie.

Czy wiesz, że wirusy i bakterie najczęściej atakują ludzi przemęczonych, przepracowanych, źle odżywionych, zestresowanych i pesymistycznie nastawionych do życia? Bo właśnie te osoby mają osłabiony system odpornościowy. Jeżeli od kilku lat każdej zimy jesteś przeziębiona i wiesz, że mało dbasz o swój organizm, rzadko wycieczasz, spróbuj to zmienić.

Po pierwsze – gimnastyka. Naukowcy udowodnili, że dzięki regularnym ćwiczeniom organizm może wytworzyć więcej przeciwciał – białek, które walczą z zarazkami. Po drugie – hartuj się. Zimą nie należy cały czas siedzieć w domu – to osłabia organizm. Co najmniej trzy razy dziennie powinnaś chociaż na kilka minut wyjść na świeże powietrze. Najlepiej niezbyt ciepło ubra-



borowików, 2 jajka, 3 łyżki masła, 2 łyżki bulki tartej, 1/2 szklanki śmietany 22-procentowej, sól, pieprz.

Karpia umyć, osuszyć, natrzeć przyprawami i włożyć do lodówki. Borowiki namoczyć w szklance wody i gotować 45 minut. Grzyby osączyć (wywar pozostawić), posiekać i udusić w 2 łyżkach masła. Białka oddzielić od żółtek i ubić na pianę. Dodać żółtka, grzyby, bułkę tartą, pieprz, sól i starannie wymieszać. Karpia napełnić masą i zszyć. Rybę przełożyć do natłuszczonej masłem formy i piec 45 minut w piekarniku nagrzanym do temperatury 200 stopni podlewając wywarem z grzybów. Upieczoną rybę polać śmietaną i piec jeszcze 5 minut w tej samej temperaturze.

Podawać z ziemniakami z wody i surówką z kiszzonej kapusty.

Kutia

Składniki: 250 g pszenicy, po 500 g maku i miodu, po 1/2 szklanki: łuskanych orzechów włoskich, kokosowych, migdałów, fig, rodzynek i skórki pomarańczowej smażonej w cukrze, do przybrania kilkanaście obranych migdałów.

Pszenicę ugotować na małym ogniu na sypko i ostudzić. Mak namoczyć w wodzie, osączyć, trzykrotnie zemleć i dodać do pszenicy. Bakalie umyć, osączyć, rozdrobnić i wraz z miodem dodać do potrawy. Kutię wymieszać, przełożyć do salaterki i przybrać migdałami (ułożyć je w rozetkę).

na. Dbaj jednak, by nie zmarzły ci nogi. Kiedy masz zimne stopy, spada temperatura krwi, przez co krążące z nią przeciwciała nie mogą na czas zwalczyć infekcji. Po trzecie – zadbaj o dobry nastrój. Naukowcy udowodnili, że zły stan psychiczny fatalnie działa na system obrony organizmu. Gdy jesteś w stresie, nie uda ci się uniknąć infekcji. Kiedy twój nastrój się poprawi, podatność na choroby spadnie.

Po czwarte – jedz rozsądnie. Nasz system obronny potrzebuje do produkcji przeciwciał przede wszystkim białka, niektórych metali (cynk, miedź, magnez, żelazo) i witamin (A, B, C, E). Gdy w pożywieniu brakuje choć jednego z tych składników, odporność spada. Dlatego zimą przede wszystkim nie żałuj sobie warzyw – gotowanych, ale także surowych.

Codziennie jadaj owoce cytrusowe, czosnek i cebulę. Po piąte – wstąp do apteki. Jeśli twoja dieta jest zbyt uboga, a w dodatku często bywasz zestresowana, przemęczona, palisz papierosy, pijesz dużo kawy i mało sypiasz, na pewno musisz uzupełnić witaminy i mikroelementy.

Zakochana w niebie

Nigdy nie boję się ryzyka

Wyglądająca niby nastolatka kierowniczką wydziału transportu publicznego samorządu m. Wilna Jūratė Janušauskienė swym wyglądem a też sposobem bycia łamie stereotyp kobiety, która jest mistrzynią sportu, ma na swym koncie ponad 1,5 tysiąca skoków oraz wiele nagród zdobytych na prestiżowych zawodach spadochroniarzy.

Chciała uprawiać sport, jednak w wieku 16 lat w wielu dyscyplinach sportu na początek było już za późno. Zdaniem pani Janušauskienė, trzeba skoczyć przynajmniej 200 razy, by poczuć prawdziwą przyjemność z lotu. Kiedyś potrzeba było tak wiele skoków, by nauczyć się kierować spadochronem, czuć powietrze, wyskoczyć z samolotu i zdobyć wiele innych umiejętności. Dziś pod kierownictwem dobrego trenera można tego wszystkiego nauczyć się o wiele szybciej.

Kosztowna przyjemność

Przed kilkunastu laty, gdy pani Jūratė stawiała pierwsze kroki w spadochroniarstwie, ta dziedzina sportu wymagała siły woli, odwagi, przygotowania fizycznego. Dziś oprócz tego wymaga również środków finansowych. Jeden skok kosztuje 40 litów, a uprawiający ten sport zawodowo, musieliby skakać 6-7 razy dziennie. Cena spadochronu wynosi 4-5 tys. dolarów, a trzeba go zmieniać raz na dwa lata, jeżeli się aktywnie uprawia ten sport.

Dziś Jūratė skacze dla własnej przyjemności. Po tym, jak wyszła za mąż, nie skacze dla rezultatów.

Swego Jedynego spotkała również na lotnisku. Mąż pani Janušauskienė jest rekordzistą świata w tzw. akrobatyce powietrznej, ma za sobą ponad siedem tysięcy skoków. Wychowujący dwunastoletnią córkę lewą Janušauskasowie nie chcieliby, by poszła w ich ślady. „Wystarczy, że niepokoiemy się o siebie” – dodaje z uśmiechem pani Jūratė. Skoki stały się jej hobby, czymś, bez czego nie wyobraża swego życia. Dziś ma za sobą również pierwsze doświadczenie sędziowania w Arabskich Emiratach, gdy po złożeniu egzaminów kwalifikacyjnych zdobyła prawo oceny mistrzostw.

Po tych zawodach wróciła nieco odmieniona. Obecnie odczuwam pewny wewnętrzny spokój, przybyło mi wiary we własne siły. Gdy jechałyśmy na mistrzostwa z Nomedą Pupkienė, obie myślałyśmy, że w najlepszym wypadku otrzymamy do pełnienia jakiejś pomocniczej funkcji. Jednak zostałyśmy zakwalifikowane do głównego składu sędziów, co można uważać za prawdziwy sukces. Drużyna z Litwy zajęła 8 miejsce, to jest naprawdę bardzo dobry rezultat, ponieważ dotychczas naszej drużynie nie udało się trafić do dziesiątki najlepszych świata – opowiada Janušauskienė.

Nieco inni

Skok ze spadochronem to jest ryzyko, które, zdaniem pani Jūratė, nie jest ani większe, ani mniejsze niż w innych dyscyplinach sportu. Sama nie uważa swego hobby za coś nadzwyczajnego, jedynie otaczający ją ludzie często postrzegają ją jako niezwykle zamilowanie.

Zdaniem mistrzyni sportu, ludzie, którzy chociaż raz skoczyli ze spadochronem, stają się bogatsi o nadzwyczajne przeżycia. Nawet ci, którzy robią to dla rozrywki.

– Tu, na ziemi, stają się nieco inni, być może tam, w niebie, odczuwają, jak kruche jest ludzkie życie... Następuje pewne przewartościowanie – rozważa nasza rozmówczyni.

Sama również przeżyła chwile wahania i zastanowienia się. Gdy skoczyła po raz trzydziesty szósty, dwa spadochrony – podstawowy i zapasowy – otworzyły się jednocześnie. 336-y skok również był bardzo trudny, ponieważ podstawowy spadochron nie otworzył się... Poradziła sobie... Z trudem odzyskiwała wiarę we własne siły. Skakała nadal, jednak mijając tysiąc metrów czuła narastający niepokój, jak będzie tym razem...

Skoki ze spadochronem, zdaniem naszej rozmówczyni, można nazwać swego rodzaju nałogiem czy uzależnieniem od nieba.

Najgorzej jest, gdy pogoda dopisuje, gdy niebo ma taki nadzwyczajny, niepowtarzalny kolor i urok, że naprawdę bardzo trudno być tu, w pracy. Nie mogłabym porównać z niczym uczuć, których doznaje się tam, kiedy można dotknąć... nieba. Żartujemy często, że lotnicy, kierujący samolotem, tego nie odczuwają. Kiedyś w szkole mogłam po prostu wyjść z lekcji, bo miałam niepoahomowane życzenie skoczyć. Dziś, niestety, nie mogę sobie pozwolić na ucieczkę z pracy, jednak wiem na pewno, że będę skakała jeszcze przez wiele lat – zapewnia Janušauskienė.

Zakochana w Wilnie

Nasza rozmówczyni jest absolwentką Uniwersytetu Pedagogicznego, kilka lat pracowała w szkole jako nauczycielka wychowania fizycznego i geografii. Jej zdaniem, obecna praca w samorządzie nie należy do łatwych.

– Pracuję z ludźmi, a wiadomo, że taka praca wymaga nie tylko opanowania i kompetencji. Na co dzień mam do czynienia z przewoźnikami prywatnymi i państwowymi, ludźmi bardzo różnymi. Przyjęcie odpowiednich decyzji nie jest łatwe.

Sportowi zawdzięczam upór, siłę woli i to, że nie boję się ryzykować – rozważa nasza rozmówczyni.

Pani Jūratė jest rdzenną wilnianką zakochaną w swym mieście. Nie wyobraża sobie życia w małym miasteczku, czy na wsi. Dobrze się czuje wśród ludzi. Potrzebuje energii ogromnego miasta. Uwielbia zimne kolory, różne odcienie szarości i błękitu, które pięknie podkreślają kruchość urodę pani Jūratė. Najbardziej lubi sportowy styl, na który, niestety, może sobie pozwolić jedynie w wolne dni. W pracy preferuje klasyczne stroje autorstwa znanej projektantki litewskiej Ramunė Piekautaitė.

Szczęśliwa mężatka

Za największy swój sukces uważa udaną rodzinę. Wybór partnera życiowego jest swego rodzaju loterią, którą, zdaniem pani Janušauskienė, udało jej się wygrać. Cieszy się, że jej ogniska domowego nie dotyczą charakterystyczne dzisiejszym rodzinom kryzysy.

– Tworzymy związek wzajemnie szanujących się ludzi. Cieszę się, gdy wracam do domu, który jest oazą wytchnienia i spokoju. Sądzę, że wzajemne dostosowanie się jest prawdziwą sztuką, której nie wszyscy potrafią opanować. Wielu małżeństw brakuje tolerancji i wzajemnego zrozumienia, często też serdeczności. Nie brakuje przykładów, gdy za własne niepowodzenia życiowe czy zawodowe obwiniamy i krzywdzimy najdroższe, najbliższe nam osoby. Nie możemy przecież tak zachować się ze zwierchnikiem czy obcymi osobami. A przecież rodzinę powinniśmy szanować najbardziej... – analizuje Janušauskienė.

Zimą rodzina mistrzyni sportu uprawia narciarstwo, często wyjeżdża na wakacje do Austrii. Marzeniem jest, by na święta zimowe udać się do pewnego niedużego miasteczka we Francji, gdzie zbierają się spadochroniarze z całego świata i wśród tych ludzi spędzić święta i spotkać Sylwestra.

Alina Sobolewska

Dołącz do nas!

OFERUJEMY:

Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,
turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

KLION
UAB

Biuro podróży

Birbinių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.
E-Mail: klion@takas.lt

(Zam. 153)

Polska

Dzień Polonii

Senacka Komisja Imigracji i Polaków za Granicą jednogłośnie postanowiła skierować pod obrady Izby projekt ustawy o ustanowieniu 2 maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą.

Święto polskiej emigracji ma stanowić symboliczny dowód uznania dla dorobku Polonii i jej pomocy dla ojczyzny. 2 maja nie byłby dniem wolnym od pracy.

Zastrzeżenia UE

Polska nie jest zaskoczona zastrzeżeniami Unii Europejskiej wobec nowego stanowiska dotyczącego zakupu ziemi - powiedział minister spraw zagranicznych, Włodzimierz Cimoszewicz.

Przypomnijmy: okres przejściowy na zakup ziemi przez rolników z Unii Europejskiej ma zależeć od regionu kraju. Dotąd miało to być możliwe, bez względu na region, po trzech latach dzierżawy. Teraz rząd proponuje, aby w niektórych województwach okres ten wydłużyć do siedmiu lat. Są to województwa: warmińsko-mazurskie, pomorskie, kujawsko-pomorskie, lubuskie, dolnośląskie, opolskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie.

Wyrok ze Strasburga

W ogłoszonym wczoraj wyroku w sprawie Zawadzki przeciwko Polsce Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał Polskę winną trzykrotnego naruszenia prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie.

Trybunał nakazał wypłacenie skarżącemu 50 tys. złotych tytułem zadośćuczynienia za straty moralne i 10 tys. złotych tytułem zwrotu kosztów. Józef Zawadzki z Katowic skarżył polski wymiar sprawiedliwości o przewlekłość w trzech postępowaniach w sprawach cywilnych.

Bezrobocie

W listopadzie było 3 mln 22 tysiące bezrobotnych. Jest to o 2,7 proc. więcej niż przed miesiącem i o 15,7 proc. więcej niż przed rokiem.

Stopa bezrobocia wzrosła w ubiegłym miesiącu do 16,8 procent. Rok wcześniej wyniosła 14,5 proc..

Przemyt CD

Przemyt pirackich płyt CD wartości ponad 275 tys. złotych udaremnili celnicy z Dorohuska wspólnie z funkcjonariuszami straży granicznej.

Płyty przemycane były pociągiem relacji Kijów-Warszawa, który wjechał do Polski przez przejście kolejowe w Dorohusku. Ponad 15 tys. pirackich krążków zapakowanych było w 160 rulonów ukrytych w zbiorniku na wodę, a kilkadziesiąt w siedzeniach wagonu. Żeby je wszystkie wyjąć, co zajęło wiele godzin, wagon z przemytem odłączono od składu pociągu. Nikt z obsługi ani z pasażerów wagonu nie przyznał się do przemycanego towaru.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Aleksander Borowik

Argentyński rząd rezygnuje

Kryzys przerósł w rozruchy

Co najmniej dziewięć osób zginęło, a 109 innych odniosło rany w wyniku zamieszek, do jakich doszło w ciągu ostatnich 24 godzin w Argentynie, poinformowała wczoraj policja tego południowoamerykańskiego kraju.

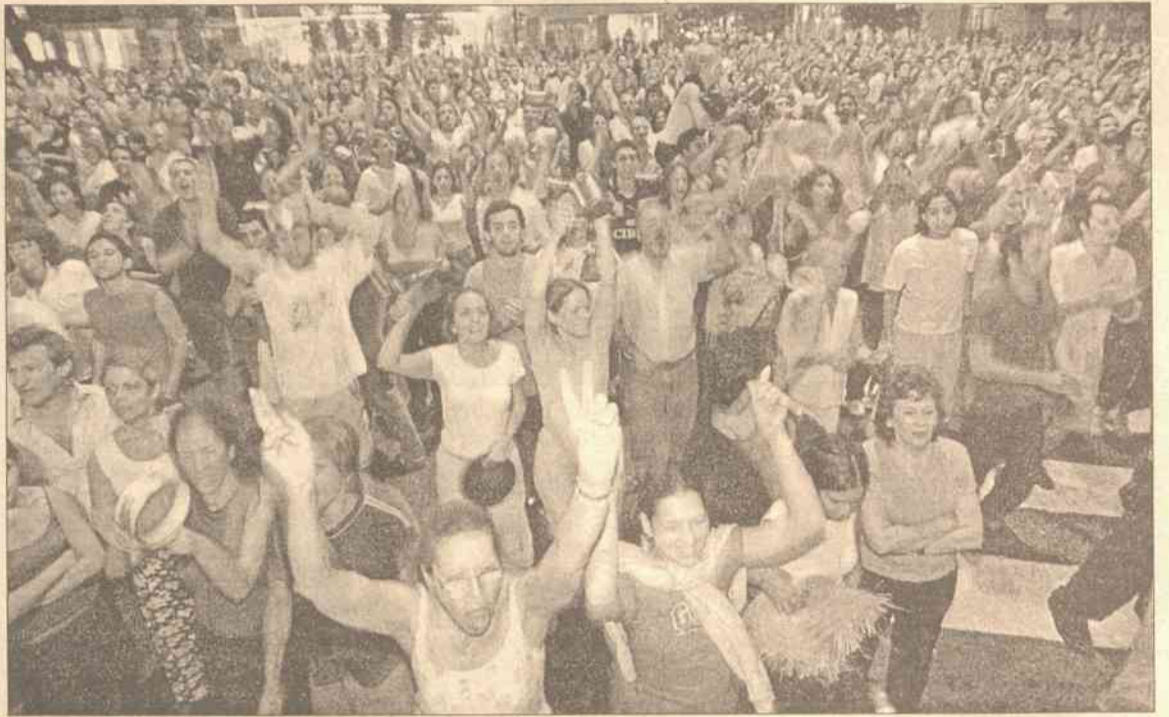
Argentyński rząd złożył wczoraj rezygnację na ręce prezydenta tego kraju Fernando de la Ruy - przekazała agencja Reutersa powołując się na źródła rządowe. Prezydent przyjął dymisję tylko niektórych ministrów, w tym szefa gospodarki Domingo Cavallo - uzupełnia Reuters.

"Cały gabinet złożył swą rezygnację. De la Ruy zastanawia się, ale przyjmie dymisję części ministrów. W tym na pewno Cavallo" - dziennikarz Reutersa rozmawiał z anonimowym pracownikiem argentyńskiej administracji.

Cavallo odchodzi, gdy w Argentynie trwają najpoważniejsze od 10 lat zamieszki wywołane powszechnie panującą nędzą. 14 z 36 milionów mieszkańców kraju wegetuje w warunkach absolutnego ubóstwa. Pięć milionów Argentyńczyków nie ma pracy bądź utrzymuje się z dorywczych zajęć.

Aby zapanować nad sytuacją rząd był zmuszony ogłosić w środę stan wyjątkowy na terenie całego kraju.

Dziesiątki tysięcy Argentyńczyków wyszły w nocy ze środy na czwartek na ulicę Buenos Aires, by protestować przeciwko polityce



Dziesiątki tysięcy Argentyńczyków wyszły na ulice

Fot. EPA-ELTA

gospodarczej rządu. Stało się to w kilka godzin po fali rozruchów i grabieży sklepów oraz supermarketów, podczas których zginęło sześć osób, a ponad 100 zostało rannych.

Demonstranci zajęli centralny Plac Majowy, jednak niespokojnie było także w wielu innych częściach metropolii. Arterie komunikacyjne Del Libertador, Rivadavia, Gaona, Santa Fe i Triunvirato zostały zamknięte dla ruchu.

Według świadków, protesty

rozpoczęły się spontanicznie po tym, kiedy prezydent Argentyny Fernando de la Ruy w ostrych słowach oskarżył o wszczynanie rozruchów "wrogów republiki" i kiedy rząd ogłosił stan wyjątkowy, który ma potrwać 30 dni. Pozwala on m.in. na aresztowanie bez nakazu sądowego osób podejrzanych o wszczynanie zamieszek.

"Niech sobie wsadzą w d... swój stan wyjątkowy" - skandowały tysiące demonstrantów na Plaza de Mayo, wokół którego kierowcy

urządzili wielogodzinną kocią muzykę klaksonów.

Trwające od kilku dni zamieszki i protesty w Argentynie są napaźniejsze od 10 lat. 14 z 36 milionów mieszkańców kraju, uważanego jeszcze przed kilku laty za wyjątkowo prężny gospodarczo, przeżywa spore trudności materialne. Bezrobocie wynosi 18 proc.

Dodatkowo gospodarkę kraju obciąża konieczność spłaty zadłużenia, które wynosi 132 mld dolarów.

Oddziały izraelskie wycofały się z części Ramallah —
Złagodzenie blokady

Wojska izraelskie wycofały się wczoraj rano z dwóch rejonów rządzonego przez Palestyńczyków miasta Ramallah na Zachodnim Brzegu Jordanu, pozostały jednak w pobliżu biura przywódcy Palestyńczyków, Jassera Arafata.

Wojska wycofały się z rejonów Al-Tira i Bitunia na zachodzie i północy Ramallah. Zgodnie z porozumieniami izraelsko-palestyńskimi, rejon te powinny w pełni podlegać administracji palestyńskiej.

Częściowe wycofanie się wojsk izraelskich oznacza złagodzenie blokady, którą Izrael wprowadził w ubiegłym tygodniu wokół pale-

styńskich miast, wywierając nacisk na Arafata, by zapanował nad radykałami, których Izrael oskarża o samobójcze zamachy terrorystyczne.

Do wycofania doszło po spotkaniu ekspertów izraelskich i palestyńskich. Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie, do którego doszło po apelu o podjęcie konsultacji, wystosowanym w sobotę przez amerykańskiego mediatora Anthony'ego Zinni.

W środę Izrael zaproponował złagodzenie swojej blokady w Nablusie, największym palestyńskim mieście na Zachodnim Brzegu, chcąc zachęcić w ten sposób Arafata do rozprawienia się z ekstremistami.

Kłopoty zdrowotne prezydenta Czech —
Nie ma nawrotu raka

Kłopoty zdrowotne prezydenta Havla mają źródło w oskrzelach i zdaniem czeskich specjalistów nie wiążą się z wcześniejszą chorobą nowotworową, nie ma więc mowy o jej nawrocie.

Za jedyny związek można by uznać to, że usunięcie prezydentowi Czech pięć lat temu części prawego płuca odbiło się na funkcjonowaniu oskrzeli - uważają lekarze. 65-letni Vaclav Havel przebywa od poniedziałku wieczór w praskim Centralnym Szpitalu Wojskowym z diagnozą zapalenia płuc z wysiękiem. Havel od lat cierpi na chroniczny niezbyt oskrzeli.

Przed pięciu laty Havlowi wraz z jednym z płatów prawego płuca lekarze usunęli niewielki nowotwór złośliwy. Doszło wtedy także do deformacji prawej części oskrzeli, gdzie obecnie zbiera się śluz, co powoduje, że prezydent Czech ma skłonności do zapadania na zapalenie górnych dróg oddechowych, przechodzących często w zapalenie płuc. Obecna hospitalizacja Havla to czwarty w tym roku jego pobyt w szpitalu. Poprzednio przebywał na przełomie października i listopada z zapaleniem oskrzeli, a półtora miesiąca wcześniej z silną arytmia pracy serca.

Najśmieszniejszy żart świata

W konkursie na najśmieszniejszy dowcip świata wygrał żart o Sherlocku Holmesie i doktorze Watsonie.

Sherlock Holmes i doktor Watson wybrali się na kemping. Rozbili namiot pod niebem usłanym gwiazdami i położyli się spać. W środku nocy Holmes budzi Watsona kuksańcem w bok i pyta: "Watsonie, spójrz na te gwiazdy i powiedz mi, co z nich dedukujesz?" Watson odpowiada: "Widzę miliony gwiazd, a jeśli na niebie są miliony gwiazd to możliwe, że znajdują się wśród nich także planety, co oznacza, że prawdopodobnie niektóre przypominają Ziemię, a zatem możliwe jest na nich życie. "Odpowiada Holmes: "Nie Watsonie. Jesteś idiotą. Ktoś nam skradł namiot".

Ogółem 10 tysięcy osób zgłosiło dowcipy do internetowego eksperymentu zwanego Loughlab

(www.loughlab.co.uk), którego pomysłodawcą był Richard Wieseman z uniwersytetu w Hertfordshire. Jego inicjatywę ogłoszono na dorocznym brytyjskim festiwalu nauki w Glasgow.

Ambicją Wieseman'a było zgromadzenie kilku tysięcy żartów o różnej zdolności rozśmieszania. Poczucie humoru było ocenione pod kątem płci, wieku, narodowości, a nawet wielkich wydarzeń kształtujących narodową psychikę takich, jak np. zwycięstwo Anglii w meczu piłkarskim z Niemcami zakończone wynikiem 5:1.

Uczestnicy eksperymentu przy pomocy instrumentu zwanego "śmiechomierzem" (instrumentu do mierzenia śmiechonośnych właściwości żartu) oprócz zgłaszania własnych żartów przyznawali żartom innych punkty w skali od 1 do 5.

Założeniem pomysłodawców

było coś więcej niż dostarczenie jeszcze jednej okazji do żartów z teściowej. Odwiedzający internetowe strony Laboratorium Śmiechu byli proszeni o wypełnienie psychologicznego kwestionariusza online.

Pomysłodawcę nie interesuje bowiem sam wybuch śmiechu, ale to, co nazywa "procesem rozpoznawania żartu przez mózg". Zwykle trwa on nie dłużej niż pół sekundy. Mózg albo się na nim poznaje, albo nie. W obu przypadkach Wieseman chce wiedzieć dlaczego.

Z dotychczasowych badań wynika, że siedliskiem skłonności do śmiechu jest przednia część prawej półkuli mózgu. Jest to ta sama część mózgu, która odpowiada za skomplikowane procesy myślowe.

Naukowcy wiedzą już, że śmiech rozładuje napięcie nerwowe i uodparnia system immuno-

logiczny. Sto okazji do śmiechu ma taki sam efekt jak 10 minut intensywnej wiolowania.

Mniej zdolni w rozwiązywaniu zagadek i docenienia żartu są osoby z uszkodzoną przednią półkulą mózgu i chorzy na serce.

Mężczyźni wolą żarty bardziej agresywne, często z seksualnym podtekstem. Poczucie humoru zmienia się z wiekiem.

A oto drugi najśmieszniejszy żart świata: Dwaj myśliwi idą lasem, gdy niespodziewanie jeden z nich bez tchu pada na ziemię z wywróconymi oczyma. Jego towarzysz sięga po telefon komórkowy i dzwoni na pogotowie: "Mój przyjaciel nie żyje! Co mam robić?" Spokojny głos operatora uspokaja go: "Nie denerwuj się. Przede wszystkim upewnij się, czy twój przyjaciel nie żyje". Po chwili ciszy słychać strzał. Operator słyszy kalejne pytanie: "W porządku. Co teraz?"

Splata długów za skup mleka – połowiczne rozwiązanie problemu

„Mleczna” droga przez mękę

(Dokończenie ze str. 1)

Pani Jadwiga z rejonu trockiego, która nie tak dawno przeszła skomplikowaną operację, po otrzymaniu swojej części, siedziała odpoczywając na ławeczce. Dostała znikomną część pieniędzy za mleko sprzedawane przez dwa lata.

– Szantażowano nas, że jeżeli przestaniemy dostarczać mleko, to nam pieniędzy w ogóle nie dadzą – mówiła w rozmowie z „Kurierem” Maryna Szymaniec, mleczarka ze wsi Syrwidziszki w rejonie wileńskim. – Ludzie mnie wyklinali, że nie placę im za mleko, a z czego zapłacę, skoro kombinat w ciągu 8 miesięcy nie dał ani centa. Ludzie mi tego nigdy nie darują, bo zbyt ciężko na te pieniądze pracują – narzekała.

Do redakcji zgłosił się również Jan Mickiewicz, mleczarz ze Skrudan w rejonie wileńskim, któremu spółka „Vilniaus pienas” nie zapłaciła za produkcję, skupowaną przez półtora miesiąca. Dla dostawców mleka w Korwiu wileńskie przedsiębiorstwo jest dłużne około 30 tysięcy litów. Ogółem w rejonie wileńskim takich punktów skupu jest około pięćdziesiąt.

– Najdziwniejsze, że dopóki SA „Vilniaus pienas” skupowała mleko, wymagała od swych dostawców, by pokrywali koszt VAT-u – powiedział Jan Mickiewicz.

Spółka rolna w rejonie trockim „Merkys” dopiero po wielokrotnych interwencjach zdołała odzyskać z 95 tysięcy litów długu zaledwie trzecią jego część. 42 tysiące Lt SA „Vilniaus pienas” jest dłużna mieszkańcom Połuknia, Mamowia, Madziun oraz innych wsi w rejonie trockim.

„Państwo mafiozów” i inne frazesy

80-letnia pani z Madziun po kilkugodzinnym staniu w tłoku również odpoczywała na ławeczce.

– Sąsiadka mnie przyprowadziła, ciągnęła mnie jak to stare ścierwo, a teraz widzi pani sama... muszę odpoczywać – mówiła przerywanym głosem pani Alina.

– Pokażcie mnie tego bandytę, który tak ludzi gnębi, „państwo mafiozów”, „złodzieje, oddajcie moje pieniądze”, „swoloczy” – to tylko nieliczne epitety skierowane do... No właśnie, nie wiadomo do kogo, ponieważ złodziei, którzy puścili z torbami nie tylko pracowników spółki, ale też mieszkańców połowy Wileńszczyzny, już dawno tu nie ma.

Dyrektor zbankrutowanej spółki Juozas Žebrauskas znikł z pola widzenia od razu po upadku zakładu, zaś były prezes zarządu spółki Vladas Songaila, jak powiedział Jakštys, „doradza” w banku „Snoras”. Tak więc jedynym, kogo dzisiaj można obarczyć winą za ludzką krzywdę jest tymczasowy administrator SA „Vilniaus pienas”, Evaldas Jakštys, ale i ten, niestety, przezornie wchodzi do swego gabinetu tylnym wejściem. Dlatego też głos narodu do jego uszu nie dociera, a przed ewentualnymi atakami doprowadzonych do wściekłości chłopów broni go cała ekipa ochroniarzy.

Zresztą, nie tylko przed mieszkańcami stojącymi w kolejce, ale

również przed nami, przedstawicielami tak zwanej czwartej władzy, centralne wejście do budynku było szczelnie zamknięte. Administrator zaproponował nam wariant, z którego korzysta on sam – wejść tylnym wejściem i porozmawiać o wszystkim spokojnie. Skorzystaliśmy z tej możliwości, ponieważ na widok najbliższych przyciśniętych do muru osób, sąsiadów, znajomych, których jedynym źródłem utrzymania są pieniądze pochodzące ze sprzedaży mleka, nie było sił, aby rozmawiać spokojnie czy myśleć logicznie.

Drugi etap spłat – w lutym

– W pierwszym etapie i dostawcom mleka, i pracownikom wypłacimy 2 miliony litów.

Pracownicy „Vilniaus pienas” dostaną pieniądze z Funduszu Gwarancyjnego, zaś spółki rolne i oddzielni rolnicy otrzymają z państwowej jednorazowej pomocy dla osób fizycznych, wytwórców produkcji rolnej. Prócz tego, przeznaczymy część pieniędzy własnych, pochodzących ze sprzedaży majątku. Jednakże te wypłaty nastąpią nieco później i to będzie drugi etap spłaty długów byłego przedsiębiorstwa – powiedział Evaldas Jakštys.

– Wtedy zostanie wypłacona następna część – 20 proc. reszty nie wypłaconej sumy, którą pokryje przedsiębiorstwo z własnych zasobów. W ten sposób spłacimy około 50 proc. ogólnej sumy zadłużeń wobec każdego dostawcy – podsumował administrator.

Natomiast, kiedy nastąpią kolejne spłaty, i czy w ogóle będą – trudno jest powiedzieć, ponieważ nie wiedzą tego ani przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, ani administrator przedsiębiorstwa Jakštys.

Spłatę długów dotychczas komplikowała okoliczność, że nie można było dokonywać przelewów bankowych. Jak zapewnił Jakštys, drugi etap będzie j prostszy, ponieważ wykorzystane zostaną konta działających punktów skupu, spółek rolnych. Tak więc placówki, posiadające wiarygodne konta, dostaną swe pieniądze w sposób bardziej cywilizowany, niż to się robi teraz.

– Pieniądze wpłyną na konta spółek rolnych. Te z kolei same rozliczą się ze swymi pojedynczymi dostawcami. Do punktów, które w momencie wypłat już będą zamknięte lub ich konta są niepewne, będziemy się starali dowieźć pieniądze sami. Mam nadzieję, że pomogą nam w tym starostwa. Drugim bardziej dogodnym sposobem odebrania pieniędzy – to przedstawienie upoważnienia zbiorowego.

Zdaniem Evaldasa Jakštysa, jest to związane z tym, że pieniądze, pochodzące z jakiegokolwiek funduszu, powinny być wypłacone według określonej formy list płac, tj. według nazwiska oraz miejsca zamieszkania każdej osoby fizycznej. W przypadku wypłat na osobiste konta, požądane jest, by każda osoba wyraziła taką wolę. Toteż wypłaty przelewem na konto bankowe uruchomione zostały dopiero niedawno.

Najczęściej jednak dostawcy mleka – zwłaszcza w rejonie wileńskim, takich możliwości nie mają,

toteż po prostu skazani są na duszenie się w ciasnym korytarzu.

Kurioza i nieporozumienia

W trakcie wypłacania zadłużeń nierzadko dochodziło do różnego rodzaju kuriozów. Wiele przybyłych po pieniądze osób odprawiono „z kwitkiem”, albowiem nie posiadały one odpowiednich dokumentów – dowodów osobistych, upoważnień. Odkąd spółka przestała rozliczać się ze swoimi dostawcami i pracownikami, wiele osób, zwłaszcza zaś rolników w starszym wieku, już zmarło. W przypadku, gdy dostawca zmarł, jedynie zaświadczenie prawa do spadku, wydane przez notariusza, może pomóc w odzyskaniu pieniędzy. Prócz tego, notariusz powinien potwierdzić, jaką część mienia osoba ma dziedziczyć i dopiero wtedy może ona zabrać te pieniądze. Jeżeli osoba wyjechała lub nie może przybyć z jakiegoś powodu, powinna przedstawić odpowiednie dokumenty. Są też i tacy, którzy, jak powiedział administrator przedsiębiorstwa, trafili do więzienia. Do odebrania tych pieniędzy najważniejszym dokumentem jest potwierdzone notarialnie upoważnienie i, oczywiście, dowód osobisty człowieka pobierającego pieniądze. Upoważnienie sporo kosztuje, toteż dla większości, to nie tylko dodatkowy kłopot, ale i strata grosza.

O ile na początku dwóch kolejnych tygodni w budynku mleczarni panowała nieznośna wręcz atmosfera i niesamowity tłok, ku końcowi tygodnia gorączka wygasła.

Od świtu do zmroku

W ogólnej kolejce oczekujących znaleźli się również pracownicy zbankrutowanej spółki.

– Jestem bezrobotna. Już od roku nie dostaję żadnego wynagrodzenia. Co miesiąc odliczają mi procenty za mieszkanie. Półtora tysiąca litów jestem dłużna za wynajem mieszkania. SA „Vilniaus pienas” jest mi dłużna 6 tysięcy litów. Są to nie wypłacone wynagrodzenia za pół roku i pieniądze urlopowe. Nie wypłacono żadnych rekompensat, żadne odpraw – skarżyła się była pracownica spółki.

Większość byłych pracowników kombinatu mlecznego nadal zasiła szeregi bezrobotnych. Podobnie, jak rolnicy, stoją od samego rana.

– Ludzie ze wsi poprzyjeżdżali i stoją od świtu i trudno powiedzieć, którym z nas pieniądze są bardziej potrzebne. Oni przynajmniej mleka i mięsa mają, a my nie mamy za co kawałka chleba kupić, nas wyrzucają z mieszkań, a pieniądze jak nie placili, tak nie placą – ubolewała Rima Medzevepien, pracownica zbankrutowanej spółki akcyjnej.

Nieczysta gra, nieudana transakcja i inne przyczyny

Kryzys w Rosji przed dwoma laty, zmniejszenie się siły nabywczej i zdolności konsumpcyjnej na Litwie, dla „Vilniaus pienas” również nie wróżyło nic dobrego. Gdy spora część spółek przetwórczych



Dla wielu mieszkańców sprzedaż mleka jest podstawowym źródłem utrzymania

Fot. Marian Paluszkiwicz

Nadzieja umiera...

osiadła „na mieliźnie”, mleczarnia stołeczna zaczęła pracować również z ogromnymi stratami.

– SA „Vilniaus pienas” znalazła się na liście spółek przeznaczonych do sprywatyzowania za walutę. Przede wszystkim liczone na zagranicznych inwestorów. Sprawą zajął się Fundusz Majątkowy Litwy, który miał poszukiwać klienta. Do przetargu zgłosiło się dwóch pretendentów: mleczarnia z Birż, która w tamtym momencie niby prosperowała, i spółka „Rokiškio sūris”, która chciała kupić akcje mleczarni wileńskiej, jednak zaproponowała nieodpowiednie warunki – zbyt niską cenę. Deklarowała jednak poważne inwestycje. Ale państwo chciało większych pieniędzy i wyszło tak, że wygrała spółka z Birż, która nabyła „Vilniaus pienas” i zaczęła rządzić tak, jak chciała – powiedziała w rozmowie z naszym dziennikiem Violeta Dailidienienė, kierowniczka wydziału artykułów mleczno-mięsnych w Ministerstwie Rolnictwa.

O długach spółki „Birżų Pieno Bendrovė” Ministerstwo Rolnictwa nie miało żadnych danych.

– Mogliśmy w niektórych przypadkach jedynie przypuszczać, że były. Członkowie komisji, która się zajmowała tą kwestią, jedynie wyczuli, że coś jest nie w porządku. Długi – to przecież tajemnica komercyjna. Napisaliśmy naszą ocenę dla wnioskodawców przetargu, jednak rząd zatwierdził wygraną Birż – mówiła Dailidienienė.

Przeczcucie, chociaż w przyszłości się całkowicie potwierdziło, w tamtym momencie nie miało i nie mogłoby mieć podstawy prawnej i wpłynąć na tak poważną decyzję. Zwyciężyła chęć uzyskania wyższej ceny, w następstwie zaś spowodowało to znacznie większe długi i straty.

– W sporach sądowych rozpatrywano głównie transakcje kombinatu wileńskiego z „Birżų Pieno Bendrovė”, w których można dopatrzyć się podstawowych przyczyn upadku „Vilniaus pienas”. Może były to skutki czyjejs nieczystej, nieuczciwej działalności?... – próbował zgadywać Jakštys.

20 czerwca roku 2000 została podjęto postępowanie w sprawie bankrutwa przedsiębiorstwa. Postępowanie to z powodu niespłaconych długów zainicjowała „SoDra”. Wyszło też na jaw, że praktycznie cały majątek jest zastawiony w banku.

– Pieniądze nie skończą się. To co jest wyznaczone do wypłacenia – zostanie na pewno wypłacone. Jeżeli w tym roku nie zdążymy, zrobimy to tuż po Nowym Roku. Od przyszłego tygodnia wstrzymamy wypłaty, ponieważ potrzebujemy trochę czasu na dokonanie inwentaryzacji. Będziemy płacić, dopóki nie wypłacimy wszystkim – zapewnił nas, a tym samym wszystkich oczekujących na spłaty długów, administrator Jakštys. Jak powiedział obecny gospodarz spółki, procedury sądowe nakazują, by znaleźć nawet tych, którzy nie zawiadomią o tym, że pretendują do spłat.

– Będziemy docierać do nich wszelkimi możliwymi sposobami, przede wszystkim poprzez starostwa, zaś do pracowników – poprzez krewnych – podkreślał.

Pieniądze nie mogą być wykorzystane inaczej, jak tylko do wypłacania. W najgorszym przypadku dla osób, które w czas nie zabiorą należnych pieniędzy, otworzony zostanie depozyt. W skrajnym przypadku, a mianowicie, w razie braku spadkobiercy pieniądze przejdą na skarb państwa. Vytautas Kurapkaitis, z wydziału zarządzania majątkiem w Ministerstwie Rolnictwa, ostatecznie rozwił nadzieję na dalsze wypłaty zadłużeń.

– Wypłata 36,8 proc. zadłużenia została przewidziana ustawą z 1998 roku. Jest to jedynie doraźna pomoc państwa. Więcej, niestety, ustawa nie przewiduje... – stwierdził Kurapkaitis.

Liberalizacja rynku mleczarskiego doprowadziła do tego, że stary system został całkowicie zrujnowany, nowego nie stworzono, zaś ceny skupu ustalane były przez spółki produkcyjne. Chociaż to był krok bardzo bolesny, w ocenie pracowników resortu rolnego, ale jednak miał charakter pozytywny, ponieważ, mimo wszystko, cena mleka ma tendencję rosnącą. W listopadzie roku ubiegłego – za tonę mleka płacono 495 Lt. W tym samym okresie br. ta średnia osiągnęła 588 Lt. Z licznej grupy zakładów przetwórczych większość zbankrutowała. Prosperujące zakłady można policzyć na palcach jednej ręki. Jednak pod każdym względem bankrutuje przede wszystkim rolnik, ponieważ chce pracować, bo inaczej nie potrafi żyć, ale za swój wysiłek i pracę od świtu do zmroku dostaje jedynie mizerne procenty.

Irena Mikulewicz

Sprintem

• Wyniki meczów w lidze NHL: Buffalo Sabres – Chicago Blackhawks 5:6, Atlanta Thrashers – San Jose Sharks 2:4, Detroit Red Wings – Vancouver Canucks 4:1, Florida Panthers – Washington Capitals 5:2, Pittsburgh Penguins – Montreal Canadiens 1:3, New York Rangers – New Jersey Devils 2:2.

• Siatkarki Nafty Gaz Piła pokonały niemiecki zespół SC Schweriner 3:0 (25:21, 25:19, 25:18) w trzeciej kolejce grupy C Ligi Mistrzyń. W drugim spotkaniu tej grupy hiszpańska Damesa Burgos przegrała z Uraloczką Jekaterinburg 1:3.

• Gimnastycy sportowi Andrea Raducan i Marian Dragulescu zostali uznani sportowcami roku w Rumunii. W mistrzostwach świata w Gandawie Raducan zdobyła trzy złote medale: w wieloboju drużynowym, w ćwiczeniach wolnych i na równoważni, natomiast Dragulescu okazał się najlepszy w ćwiczeniach wolnych i w skoku przez konia.

• Skoczek w dal Ivan Pedrosa oraz oszczepniczka Osleidys Menendez zostali uznani sportowcami roku na Kubie. Oboje zdobyli w tym roku złote medale mistrzostw świata w Edmonton.

• Pięcioboista Gabor Balogh i sztangistka Gyongyi Likerecz zostali uznani sportowcami roku na Węgrzech. Gabor Balogh podczas tegorocznych mistrzostw świata w angielskim Millfield wywalczył dwa złote medale w pięcioboju nowoczesnym. Natomiast Gyongyi Likerecz została mistrzynią świata w podnoszeniu ciężarów w kategorii do 75 kg.

• Jacek Bąk, zawodnik Olympique Lyon i piłkarskiej reprezentacji Polski, został wypożyczony do innego zespołu francuskiej ekstraklasy – RC Lens do końca bieżącego sezonu z możliwością transferu definitywnego. Polski piłkarz uzgodnił warunki indywidualnego kontraktu z liderem francuskiej ekstraklasy.

• Kapitan włoskiej reprezentacji piłkarskiej i obrońca AC Milan Paolo Maldini doznał kontuzji kolana podczas meczu ligowego z Atalantą Bergamo. Według przedstawiciela Milanu Umberto Gandiniego, istnieje podejrzenie uszkodzenia więzadła w lewym kolanie Maldiniego.

• Norweżka Bente Skari wygrała we włoskiej miejscowości Asiago bieg w narciarskim sprincie na 1500 m techniką klasyczną zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. Dzięki zwycięstwu Skari awansowała na pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej.

• Norweg Jens Arne Svartedal wygrał we włoskiej miejscowości Asiago bieg w narciarskim sprincie na 1500 m techniką klasyczną zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. W klasyfikacji generalnej prowadzi nadal Szwed Per Elofsson.

• Biathlonista Tomasz Sikora zajął piąte miejsce w biegu Pucharu Świata na 20 km, który odbył się w słowackim Osrblie. Wygrał Niemiec Frank Luck przed swoim rodakiem Svenem Fischerem i Rosjaninem Siergiejem Rożkowem. Dzięki zwycięstwu Luck objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej.

Północnoeuropejska Liga Koszykówki

„Šiauliai” — za burtą

Koszykarze zespołu „Šiauliai” szawle nie zdołali zakwalifikować się do drugiej rundy rozgrywek Północnoeuropejskiej Ligi Koszykówki NEBL. W decydującym meczu przegrali oni z drużyną „Kyiv” Kijów – 71:81 (18:18, 23:25, 15:20, 15:18).

Właśnie to zwycięstwo dało ukraińskiej drużynie awans do kolejnej rundy. Najwięcej punktów zdobył Andriej Bałaszow – 24. Na koncie byłego ministra sportu Litwy Rimasa Kurtinaitisa jest pięć punktów.

W zespole „Šiauliai” najsukuteczniejsi byli Vaidas Pauliukėnas (20 punktów), Saulius Kuzminskas (13), Robertas Giedraitis oraz Rolandas Vaičiūnas po 10.

Zwycięzca grupy A „Ventpils” w drugiej rundzie zagra w grupie E z CSKA Moskwa. Belgijski zespół „Go Pass” trafił do grupy D, gdzie czeka na rywali „Lietuvos rytas”. Angielska ekipa „Pertemps Bullets” znalazła się w grupie F, do której wszedł inny zespół brytyjski „London Towers”. Do tejże grupy trafiła drużyna „Polonii” Warszawa. Zwycięzca grupy B „Kyiv” zagra w grupie C z „Ural Great”.

Ostateczną kolejność w tabeli grupy B ustali wynik ostatniego me-

czu pomiędzy zespołami „Alita” oraz „Skonto”.

W grupie południowej NEBL pierwsze miejsce oraz miejsce na następnym etapie zapewnił sobie zespół „Nis Vojvodina” z Jugosławii.

Grupa A

1. Ventpils	7	1	717:631
2. Go Pass	5	3	563:527
3. Pertemps Bullets	5	3	693:678
4. Kyiv	5	3	685:664
5. Magic			
Great Danes	4	4	595:589
6. Samara	4	4	611:586
7. Šiauliai	3	5	621:636
8. Mitteldeutcher	2	6	568:649
9. Human Rights	1	7	664:757

Grupa B

1. Polonia	7	1	645:585
Warbud			
2. Rhein Energy	6	2	646:590
3. Skonto	5	2	634:600
4. Odessa	5	3	668:621
5. Kalev	4	4	660:671
6. Honka	3	5	630:624
7. Xrays S. Oliver	3	5	663:663
8. Alita	1	6	509:570
9. Grodno	1	7	539:670

Saneczkarze rywalizują w Triesenbergu

Polacy nadal na czele

Andrzej Laszczak oraz Damian Waniczek zajęli trzecie miejsce w 3. zawodach Pucharu Świata saneczkarzy na torach naturalnych w Triesenbergu (Liechtenstein).

Podopieczni trenera Marcina Fendera po trzech zawodach zajmują pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej razem z aktualnymi wicemistrzami świata Włochami Arminem i Davidem Mairami.

W półfinale zawodów równoległych (startowano na dwóch torach długości 350 m) Polacy przegrali z dwójką austriacką – Harald Kleinhofer, Gerard Muelbaher – różnicą zaledwie 0,4 sekundy. W drugim półfinale bracia Mairowie z Włoch okazali się lepsi od dwójki Reinhard

Beer, Herbert Koegl (Austria).

Finał wygrali Włosi pokonując Kleinhofera i Muelbahera.

Klasyfikacja PŚ na torach naturalnych po trzech imprezach (dwie w Valdaorze i jednej w Triesenbergu): 1. Andrzej Laszczak, Damian Waniczek (Polska) 255 pkt, 2. Armin Mair, David Mair (Włochy) 255, 3. Harald Kleinhofer, Gerard Muelbaher (Austria) 225, 4. Eddy Perrin, Emanuele Giannelli (Włochy) 170

W rywalizacji kobiet zwyciężyła Sonia Steinacher (Włochy) wyprzedzając Sandrę Mariner (Austria) oraz Rosjanę Jekaterinę Ławrientiewę, która wygrała klasyfikację generalną Pucharu Świata w ubiegłym sezonie.

Notowanie narodowych reprezentacji

Kolejny spadek Litwy

Polska zajmuje 33. miejsce w najnowszym rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). Litwa zaś spadła o jedną pozycję i zajmuje 97. szczebel rankingu. Zespół trenera Jerzego Engela utrzymał pozycję z poprzedniego notowania.

Na pierwszym miejscu są mistrzowie Europy i świata Francuzi. Druga jest Argentyna – zwycięzca eliminacji MŚ w Ameryce Płd. Na trzecim miejscu plasuje się Brazylia.

Czwarte miejsce zajmuje Portugalia, jeden z rywali Polski w grupie D mistrzostw świata w Korei Płd. i Japonii. Drużynę Jerzego Engela wyprzedza także USA – 24. pozycja.

Litwa z 447 punktami uplasowała się w ostatnim tegorocznym rankingu na 97. miejscu. W poprzednim notowaniu reprezentacja naszego kraju znajdowała się na 96. pozycji. Na zakończenie 2000 roku Litwa w rankingu FIFA była 12 pozycji wyżej.

Ranking FIFA

1. Francja	812 pkt
2. Argentyna	802
3. Brazylia	793
4. Portugalia	741
5. Kolumbia	739
6. Włochy	734
7. Hiszpania	730
8. Holandia	722
9. Meksyk	714
10. Anglia	712
11. Jugosławia	710
12. Niemcy	707
13. Paragwaj	691
14. Czechy	689
15. Rumunia	688
16. Szwecja	676
17. Dania	672
17. Irlandia	672
19. Chorwacja	668
20. Belgia	666
...	
33. Polska	629
...	
97. Litwa	447

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Andrzej Łakis

Piąta porażka Litwinek w Eurolidze

Nie wykorzystane okazje

Piątą porażkę w rozgrywkach żeńskiej Euroligi poniosły koszykarki „Lietuvos telekomasa”, które przegrały na wyjeździe z czeskim „Gambrinusem” Brno – 55:74 (15:23, 13:20, 16:15, 11:16).

– Nie udało się powstrzymać przeciwniczkę – stwierdziła trenerka mistrzyń Litwy Loreta Berūkšienė.

Jak powiedziała ona, zawodniczki „Gambrinusa” obawiały się, że w przypadku przegranej jeszcze jednego meczu, w klubie dojdzie do poważnych zmian. Loreta Berūkšienė stwierdziła również, że Czeszkom korzystniejsza była gra atletyczna, gdyż są silniejsze fizycznie, a sędziowie tolerowali grę siłową.

– Główną przyczyną porażki była przegrana walka podkoszowa – skomentowała wynik meczu szkoleniowiczka „Lietuvos telekomasa”. – Chociaż myślę, że gdyby dziewczyny wykorzystały wszystkie stuprocentowe okazje, wynik byłby korzystniejszy.

Dla „Lietuvos telekomasa” punkty zdobyły: Jolanta Vilutytė – 15, Agnė Abromaitė – 9, Diana Razmaitė – 8, Sandra Valužytė – 7, Ilona Nikonovaitė – 6, Swietłana Boj-

ko – 4, Irena Baranuskaitė – 4, Milena Flores – 2.

Po tej porażce „Lietuvos telekomasa” znów spadł na ostatnią pozycję w grupie B, a „Gambrinus” awansował do szóstej lokaty. Liderem grupy został „Olympic” Valenciennes, który rozgromił w domu „Fenerbahce” Stambuł – 82:52. W trzecim meczu grupy B „Lavezzini Basket” Parma w domu pokonał „Ros Casares” Walencja – 69:51.

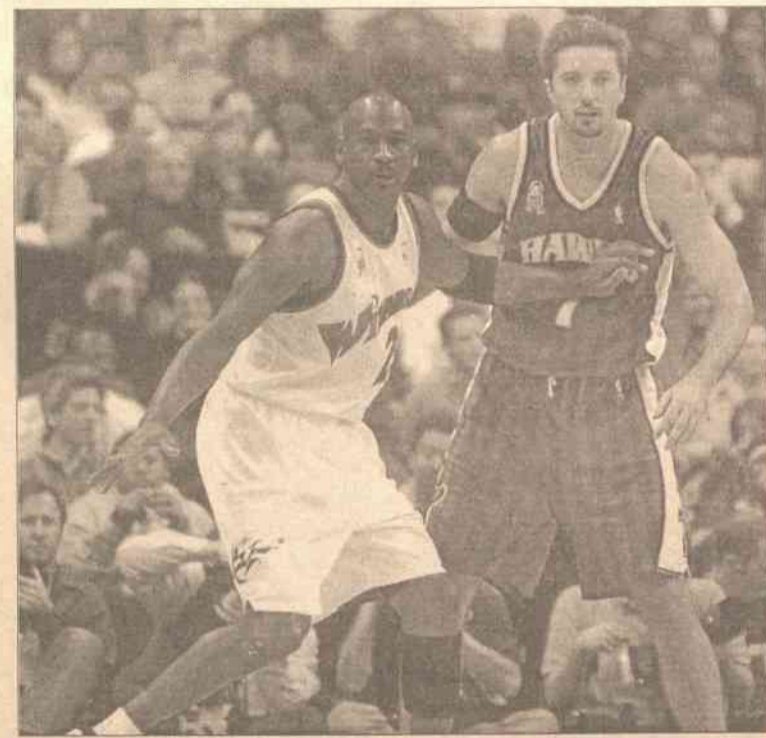
Czwarty mecz między mistrzyniami Polski „Lotos VBM Klima” i „Gysev Ringa” z Węgier odbył się wczoraj późnym wieczorem.

Grupa B

	M	W	P	K	
1. Olympic	6	5	1		427:339
2. Gysev Ringa	5	5	0		417:331
3. Lavazzini					
Basket	6	4	2		395:391
4. Fenerbahce	6	3	3		426:469
5. Lotos					
VBM Klima	5	3	2		393:387
6. Gambrinus	6	1	5		426:430
7. Ros Casares	6	1	5		390:440
8. Lietuvos					
telekomasa	6	1	5		364:451

Siódme kolejne zwycięstwo Wizards

Spotkanie starych przyjaciół



Michaela Jordana pilnował jego były kolega z Chicago Bulls, Tony Kukoc

Fot. EPA-ELTA

Koszykarze Washington Wizards odnieśli siódme kolejne zwycięstwo w lidze NBA, łatwo wygrywając we własnej hali z Atlanta Hawks 103:76.

Popisowo grał Michael Jordan, który przebywał na parkiecie tylko przez 27 minut, ale zdobył w tym czasie 23 pkt. Najlepszy koszykarz wszech czasów był świetnie dysponowany rzutowo. W drugiej kwarcie dziewięć razy z rzędu trafił do kosza, co dało „Czarodziejom” bezpieczną przewagę 49:33.

– Rozkręciłem się w drugiej kwarcie. To był prawdopodobnie najlepszy rytm, jaki złapałem w tym sezonie – przyznał Jordan.

Jordana w tej części gry pilnował jego były kolega z Chicago Bulls, Tony Kukoc. – Myślę, że to było zabawne dla kogoś, kto nas obserwował z boku, ale mnie nie było do śmiechu. To jest cały Michael. Gdy zaczyna rzuć, bardzo trudno jest go upilnować. Przypomniał mi trochę nasze treningi w Bulls – powiedział Chorwat.

„Czarodzieje” po raz ostatni wy-

grali siedem meczów z rzędu wiosną 1996 roku.

Wizards awansowali na trzecie miejsce w Atlantic Division, mając równy bilans zwycięstw i porażek (12-12). Coraz lepiej grająca drużyna Jordana wyprzedzają tylko zespoły New Jersey Nets i Boston Celtics, które także wygrały swoje mecze.

W Bostonie „Celtowie” wygrali z Cleveland Cavaliers 104:98. Dobre spotkanie rozegrali – Antoine Walker, autor 33 pkt, i Paul Pierce, który dodał 25 pkt. Žydrunas Ilgauskas spędził na boisku 24 minuty i zdobył 14 punktów, 5 zbiórek.

New Jersey Nets pokonali u siebie po dogrywce Minnesota Timberwolves 117:112. Goście fantastycznie zagraли w czwartej kwarcie, odrabiając dziewiętnastopunktową stratę i doprowadzając do remisu, ale w dodatkowym czasie gry wyraźnie brakowało im sił. Bohaterem meczu był Jason Kidd, który uzyskał dla Nets 33 pkt, w tym 9 w dogrywce. Bilans Nets – 16 zwycięstw i 7 porażek jest rekordem klubu w Konferencji Wschodniej.



PIĄTEK 21. XII

LRT

6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Walc przeznaczania”
8.30 Bajki braci Grimm
9.00 Film dok.
10.00 Podróże
10.30 Magia życia
11.00 Proszę o głos
11.45 Pytanko
12.00 Zdrowie
12.30 Magazyn wojskowy
13.00 Morze
13.30 Salon muzyczny
14.00 Album błękitnej matki
14.30 S. „Walc przeznaczania”
15.00 S. „Pohahontas, księżniczka Indian amerykańskich”
15.30 Telegra „Ocal przyjaciela”
16.00 Drogi. Samochody. Ludzie
16.30 Bez pracy nie ma kolaczy
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „25 stopni na Południe”
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.35 Bajki braci Grimm
19.00 S. „Walc przeznaczania”
19.25 S. „Krewni i...”
20.30 Panorama
21.02 Sport
21.07 Pogoda
21.10 Loteria „Perlas”
21.15 Program muz.
22.00 Konkurs teledysków
22.05 S. „Zdrada”
23.00 Wiadomości
23.15 Film fab. „Ludojad”

LNK

5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości rowerowe
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 Film anim.
9.45 S. anim. „Walka smoków”
10.15 S. „Nash Bridges”
11.05 Nos
12.00 S. „Przyjaciele”
12.30 Komedie „Pinot – najwykleszy gliniarz”, Francja 1984
14.30 Padnij martwy
15.00 Film anim.
15.25 S. anim. „Walka smoków”
15.50 S. „Nieodpowiednia czarownica”
16.15 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 „Sześć zer – to milion”
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 Gra „Karūna”
20.40 „Zapał Gwiazdę Bożonarodzeniową”
20.50 Komedie „Akademia policyjna 2. Pierwsze zadanie”, USA 1985
22.35 Film fant.

„Królewna Śnieżka”, USA 1997
0.15 Komedie „Wieczorek rapu”, USA 1994

BTV

7.05 Przekrój
7.20 S. „Polowanie na Kopciuszka”
8.15 S. „Czarny Królewicz”
8.40 Film anim.
9.05 S. „Odyseja”
9.30 Amerykańscy gladiatorzy
10.20 S. „Komandor”
11.10 Film przyg. „Wiek ciemności”, Australia 1987
12.45 Film fab. „Nagle zderzenie”, Niemc, 1993
14.15 S. „Gliny”
14.59, 15.59, 16.59 – „60 sekund”
15.10 Karuzela
16.10 S. „Biały Kiel”
16.40 S. „Show Hoobsów”
17.05 Film anim.
17.30 Amerykańscy gladiatorzy
18.20 S. „Fiorella”
19.15 Dziś
19.50 Krwawa fala
20.10 Corrida
21.25 Thriller psych. „Nigdy nie rozmawiaj z nieznanymi”
23.00 Krwawa fala
23.15 Wiadomości
23.20 Przekrój
23.30 S. erot. „Eden”
0.05 – 7.00 DW

3

7.00 S. „Batman”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Virginia”
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
9.25 S. „Dziewięte przykazanie”
10.15 S. „Blossom”
10.45 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
11.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
12.00 S. „Rywalki”
12.50 Film przyg. „Tropiciel”, USA 1996
14.45 Dla dzieci
15.15 S. anim. „Simpsonowie”
15.45 S. „Dziewięte przykazanie”
16.40 S. „Catalina i Sebastian”
17.40 Jak się czujecie?
17.45 S. „Virginia”
18.45 Wiadomości TV 3
19.05 Sport TV 3
19.10 „Śapro show”
19.45 Akcja Bożonarodzeniowa
19.50 Kamera VRS
20.25 Komedie „Mister Magoo”, USA 1997
22.15 Samochód roku 2002
22.25 Wiadomości TV 3
22.35 Telegra „Taurus”
22.40 Dramat komed. „Era oszobotomienia”, USA 1993
0.25 S. „Po tamtej stronie granicy”

W

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.00 Lekarz domowy

9.30 Znowu sam w domu
9.35 W oczekiwaniu na Boże Narodzenie
9.40 Głos narodu
11.00 Moje kino
11.30 Jesteś świadkiem
12.00 Z Moskwy
12.20 S. „Atak będzie kosztował drogo”
13.15 W oczekiwaniu na Boże Narodzenie
13.20 „Sieć”
14.00 Z Moskwy
14.25 Znowu sam w domu
14.35 Film fab. „Sprawa Rumiancowa”
16.00 Z Moskwy
16.30 Cd. filmu
17.20 Zapomniany pułk
18.20 Znowu sam w domu
18.30 Z Wilna
19.00 Dla ogrodników
19.30 W oczekiwaniu na Boże Narodzenie
19.40 „Niedziela”
20.00 Telefon „Niedzieli”
20.35 Zgąście światło!
20.45 Patrol drogowy
21.00 Z Moskwy
21.30 Film fab. „Rejs poza rozkładem”, USA 1988
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu fab.

TVPOLONIA

8.10 S. „Milady”
9.00 Magazyn „Świat kobiety”
9.30 Film fab. „Tranzyt”
17.25 Film anim. S. „Milady”
18.25 Proponujemy!
18.30 Świat nauki
18.55 Zbliżają się święta
19.00 Puls Wilna
19.20 Odwrotna strona Wilna
19.40 Wiadomości (pol.)
19.55 Proponujemy!
20.00 Film dok.
20.15 Litwa w Europie
20.30 Oaza
21.00 Magazyn „Świat kobiety”
21.25 Zbliżają się święta
21.30 Puls Wilna
21.50 Odwrotna strona Wilna

22.10 Wiadomości (pol.)

22.20 Film fab. „Projekt „A” – 1”, Hongkong

7

8.00, 11.00, 14.00, 17.00 Wiadomości
8.15, 18.00 S. „Ziemia miłości”
9.10 „Nie jesteśmy w ciemności”
9.40 Telegra „Slabe ogniwo”
10.35 Chaotyczne notatki
10.50 Bibliomania
15.00 S. „Przystanek na życzenie”
16.00 Wielkie pranie
17.25 Film dok.
19.00 Pole cudów
20.00 Czas
20.35 Złoty gramofon
23.30 Czas
23.55 Hokej na lodzie. Międzynarodowy turniej „Puchar Bałtyku”. Finlandia – Szwecja

PTP

8.00, 10.00, 16.00, 19.00 Wiadomości
8.15, 18.00 S. „Agencja NAS”
9.05 Stare mieszkanie
10.30 S. „Santa Barbara”

16.30 Wielki reportaż Rosyjskiej TV
17.00 Klub prasowy
19.35 Czas lokalny. Z Moskwy
19.55 S. „Marsz Tureckiego”
21.45 Film fab. „Afera”
23.35 Film akcji „Kryminalni kochankowie”
1.15 Pogoda

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 7.05, 7.30, 8.00, 8.25
8.30 Gość Jedyńki
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.40 „Złotopolscy” – telenowela
10.05 Wierszowanki – dla dzieci
10.10 Tęczowa bajeczka
10.20 „Jak Krecik dostał spodnie” – film anim. dla dzieci
10.30 S. „Słoneczna włócznia”
11.00 „Dwanaście krzesel” – komedia
12.10 Wieczór z Jagielskim
12.50 Film anim. dla dorosłych
13.00 Wiadomości
13.10 Gościniec – magazyn kultury i sztuki ludowej
13.40 Historia obyczajów
14.00 Film anim. dla dorosłych
14.10 „Złotopolscy” – telenowela
14.35 Tygodnik polityczny Jedyńki
15.20 Czort frasobliwy – reportaż
15.50 Film anim. dla dorosłych
16.00 Wiadomości
16.10 Nie tylko dla komandosów – reportaż
16.35 „Rząd Polski” 1939–1945 – film dok.

17.30 Pegaz – magazyn kulturalny
18.00 Teleexpress
18.15 Wierszowanki – dla dzieci
18.20 Tęczowa bajeczka
18.30 „Hej, jesteś tak śmieszny jak Miś Fozzie” – film anim.
19.10 Stadion Australia – Dotyk Polski – reportaż
19.35 „Złotopolscy” – telenowela
20.00 Nasz przyjaciel Mietek – mój przyjaciel Papież – reportaż
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.57 Sport
21.00 S. „Plebania”
21.25 S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd”
21.50 Hity satelity
22.05 Co nam w duszy gra
23.00 Dziewięć finałów – koncert
23.30 Panorama
23.50 Sport-telegram
24.00 Porozmawiajmy
6.45 Kropka nad i

tvn

7.00 „Miłość i przeznaczenie” – telenowela
7.45 Telesklep
8.00 „Cena miłości” – telenowela
8.50 S. anim. „Inspektor Gadget”
9.15 S. anim. „Animaniacy”
9.40 S. anim. „Tajne akta psiej agencji II”
10.05 S. anim. „Denis rozrabiaka”
10.30 Telesklep
11.30 Big Brother – rodzina i przyjaciele
12.15 Rozmowy w toku – talk show
13.10 Urzekła mnie Twoja historia – talk show
13.40 S. anim. „Inspektor Gadget”
14.05 S. anim. „Animaniacy”
14.30 S. anim. „Tajne akta psiej agencji II”
14.55 S. anim. „Denis rozrabiaka”
15.20 S. obycz. „Beverly Hills 90201”
16.15 Milionerzy – teleturniej
17.00 TVN Fakty, pogoda
17.20 „Virginia” – telenowela
18.10 Ekspedycja
19.00 Rozmowy w toku – talk show

7.30 SUPER VIP
8.00 Muzyczne listy
8.50 S. „Hoboczek”
9.20 S. obycz. „Alvaro”
10.20 Łysi i Blondynki – reality show
11.20 S. sensac. „Stan wyjątkowy”
12.20 S. komed. „Oni, ona i pizzeria”
12.50 S. komed. „Kolorowy dom”
13.20 S. fant. „Star Trek: Voyager 3”
14.15 „Obieżyświat Dr Witt” – program
14.45 Muzyczny VIP – magazyn muz.
15.20 S. „Hoboczek”
15.45 Muzyczne listy
16.35 S. komed. „M.A.S.H.”
17.00 S. obycz. „Alvaro”
18.00 S. komed. „Oni, ona i pizzeria 3”
18.30 HOT CHAT 2001 – program publ.
18.45 Dziennik
19.00 Łysi i Blondynki – reality show
20.00 S. przyg. „Przygody Sindbada Żeglarza”
21.00 „Kolor sprawiedliwości” – dramat
22.50 Dziennik
23.02 Informacje sportowe
23.05 VIP – wydarzenia i plotki
23.15 Łysi i Blondynki – reality show

TVP1

8.30 Telezakupy
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.45 „Witaj, Franklin” – film anim.
10.10 Jedyneczka
10.40 Bajeczki Jedyneczki
10.45 S. anim. „Mysia”
10.55 „Życie jak muzyka” – telenowela
11.45 Telezakupy
12.05 S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd: Avery Schreiber”
12.30 S. „Muppet show, czyli rewia gwiazd: Ben Vereen”
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes – rolniczy program
13.25 Czas relaksu
13.45 S. „Plebania”
14.40 Telezakupy
14.55 „Tętno pierwotnej puszczy” – film dok.
15.25 Minotaur, czyli Slinks
16.00 Wiadomości
16.10 Widziałam
16.35 Raj
17.05 S. „Plebania”
17.35 Teleexpress
17.55 Studio sport
20.00 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.57 Sport
21.03 Pogoda
21.10 S. „Marzenia do spełnienia”
22.00 Graj z Kuroniem
22.35 Na żywo – widowisko publ.
23.15 Wrzuc Jedynekę – film sensac.
23.30 Monitor Wiadomości
23.55 Sportowy flesz
24.00 S. „Mroczne dziedzictwo”
0.45 S. „Lano i Woodley rozrabiają”

RTL7

7.00 Teledyski
8.15 Rycerze Zodiaku, Przygody Papirusa, Dr Slump, Wojowniczkę z krainy marzeń
10.35 Teleshopping
11.10 „Maria Emilia” – telenowela
12.00 „Izabella” – telenowela
12.45 Teleshopping
14.20 „Maria Emilia” – telenowela
15.10 S. komed. „Nie z tego świata”
15.35 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
16.05 S. dok.-przyrod. „Akwanauci”
16.35 Odjazdowe kreskówki
19.00 S. młodz. „Czy boisz się ciemności?”
19.30 S. polic. „Komando „Malolat”
20.30 S. komed. „Nie z tego świata”
21.00 „Dziennik mordercy” – film sensac.
22.45 „Strefa” – film akcji

4

7.00 Muzyczny VIP – magazyn muz.

LNK



22.35

Królewna Śnieżka

Film fant., USA 1997, reż. Michael Cohn, wyk. Sigourney Weaver, Sam Neill
Horror według braci Grimm. Film opowiada o 16-letniej pięknej sierocie, ukrywającej się przed złą macochą. Jednakże nie jest to Disneyland i scena teatru dziecięcego. To wersja bajki pełna akcji i grozy. Od braci Grimm wzięto tylko piękną dziewczynę, jej złą macochę, mówiące zwierciadło i czerwone zatrute jabłko.

TV 3

22.40

Era oszobotomienia

Dramat komediowy, USA 1993, reż. James Melkonian, wyk. Michael Kopelow, Bradford Tamm
Na tę noc czekali przez całe życie jest to – wielka szansa życiowa dla dwóch osobników, szukających i pragnących przygód. Nie mają pieniędzy na benzynę, ale nie potrzebują im żadnych „papierków”, aby dziewczynki szalały na ich widok...

RTL 7

21.00

Dziennik mordercy

Film sensac., USA 1996, reż. Tim Metcalfe, wyk. James Woods, Harold Gould
Carl Panzram odsiaduje wyrok za włamanie. Pewnego dnia zostaje brutalnie pobity przez jednego z wartowników. Udaje mu się przeżyć dzięki litości strażnika Henry'ego Lessera. Obaj zostają przyjaciółmi. Henry namawia go, aby napisał w areszcie historię swego życia...

Firma „Joana” PKS Warszawa



WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie
Zam. 141
tel. 48 16 34
Twój wybór - pewny partner podróży!

Zamieć i gołoledź

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne opady śniegu, zamieć, na drogach gołoledź. Wiatr wschodnio-północny, 4-9 m/sek.

Temperatura w nocy 5-10, w dzień 1-6 stopni mrozu. W sobotę przelotne opady śniegu, zamieć. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 1-6 stopni mrozu.



Nr 1905



Nr 733



Nr 146

Wyniki losowania z dnia 19 12 2001

03 05 06 11 12 14 15 22 26 28
33 34 38 39 44 45 49 50 52 58

02 18 25 31 32 B

5 liczb + litera - 163577 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

01 05 06 08 10 11 12 14 18 19 21 22 24

Wygrane:

9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 7 Lt,
11 liczb - 181 Lt

Nagrody dodatkowe:

Iodówka - 0021686, szybkowar - 0006902,
opony zimowe - 0023639, telefon komórkowy,
magnetofon - 0004482, pralka - 0004944,
telewizor - 0001538, biżuteria ze złota - 0020800,
odkurzacz - 0006994, czajnik elektryczny - 0002216,
samochód "Lada 21053"

Badz z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies. 6 mies. 12 mies.
20 Lt 120 Lt 240 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies. 6 mies. 12 mies.
17 Lt 102 Lt 204 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies. 6 mies. 12 mies.
5 Lt 30 Lt 60 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w szkołach

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies. 6 mies. 12 mies. 1 mies. 6 mies. 12 mies.
14 Lt 84 Lt 168 Lt 13 Lt 78 Lt 156 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

1 mies. 6 mies. 12 mies.
65 PLN 380 PLN 760 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŠ.l. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "Prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies. 6 mies. 12 mies.
15 USD 90 USD 180 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr 101700660, VŠ.l. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

DROBNE

Kupię antyki: meble, naczynia, obrazy i in. Tel. 38 04 11, 8 287 48593.

Sprzedam drwa na opał: brzoza, olchowe, sosnowe lub mieszane. Na zamówienie dostarczę. Tel. 49 02 54, 32 55 84.

Odnawianie detali (wały przegubowe, piasty, mosty przednie i tylne) samochodów, traktorów, kombajnów, przyczep. Tel. /faks 32 42 92, tel. 32 53 30.

Naprawiamy obrabiarki do metali i drewna oraz inne urządzenia przemysłowe. Mamy duże doświadczenie pracy. Tel. 49 55 81 (w godz. 18-22).

Szukam nauczyciela chemii (w jęz. polskim, 9 klasa). Tel. 26 71 27.

Młoda osoba z wyższym wykształceniem ekonomicznym poszukuje pracy. Tel. 8 611 03026.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Tel. 32 80 93.

Kupię używane (w dobrym stanie) drzwi wewnętrzne (5 szt.). Tel. 8 238 20491.

Kupię nowy kocioł „KCzM” oraz kaloryfery. Tel. 8 286 95467.

Komputery. Remont i modernizacja. Udzielamy gwarancji. Konsultacje bezpłatne. Vilnius, Kauno 36-304, tel. /faks 33 04 20.

Sprzedam dom w Turgielach (koło szkoły) z działką ziemi — 1,5 ha. Tel. 45 35 12.

Sprzedajemy naturalne choinki różnej wielkości

Tel. 49 02 54, 32 55 84, 8 289 84837

Dobry węgiel - tanie ciepło. Kupujcie kuzbaski węgiel marki SS najwyższej jakości. Dostarczamy własnym transportem. Znajdźcie nas: Panerių 54 tel./fax. 326049

Firma zatrudni kierowcę. Tel. 41 50 09.

Sprzedam działkę (15 a) w centrum Trok (60. 000). Vilnius, tel. 77 80 59.

Kobieta ze znajomością podstaw jęz. angielskiego i obsługi komputera zaopiekuje się dzieckiem we własnym w domu (bardzo dobre warunki, obiady). Tel. 42 93 56, 8 280 96297.

Sprzedam pół domu (47 m²) z działką w Rudziszkach (rej. trocki). Cena 26. 000 Lt. Tel. 8 238 57783, wieczorem.

Brytyjczyk, znający jęz. polski, udziela korepetycji z jęz. angielskiego. Tel. 8 283 88105.

Mężczyzna (od 25 lat kierowca kat. B, C, D) poszukuje pracy. Tel. 49 44 69 (od godz. 17.00).

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie (76 m²) w Pašilaičiai, na 14 piętrze (monolit, 16 kondygnacji), w dobrym stanie, wyremontowane. Cena 24.500 USD. Vilnius, tel. 77 11 78, 8 299 96505.

Ekologiczne paliwo — brykiety trocinowe. Dostarczamy na miejsce. Vilnius, tel. 23 63 08, 25 20 90.

Bioenergoterapeuta kategorii międzynarodowej przy pomocy magii pomaga w rozwiązywaniu różnych problemów życiowych, odczytania uroków metodą mnichów tybetańskich. Vilnius, tel. 49 69 32, 8 283 89403.

Niedrogo lekcje matematyki. Prace kontrolne dla studentów studiów zaocznych. Tel. 23 80 90.

STOMATOLOGICZNY

Tel. 305 882
Vilnius, Justiniškės, Rygos 17A

- Koronka porcelanowa od 250 Lt
- Koronka porcelanowa z włókna szklanego od 200 Lt
- Helio plomba od 40 Lt
- ORTODONCJA
- porady bezpłatne

NOWOŚĆ!
SOLARIUM

- nowy sprzęt
- potężne lampy
- cena 1 seansu tylko 6,99 Lt

Godziny pracy:
I-V 8.00 - 20.00
GABINET VI 9.00 - 15.00

Kalendarium

* Piątek (21. XII) jest 355 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 10 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Jana, Piotra, Seweryna, Tomasa.

* Wschód Słońca — 8.40, zachód — 15.54. Długość dnia 7 godzin 14 min.

* Księżyc. Nów — od 14 grudnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 21 grudnia 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5936
Dolar australijski	2,0332
1000 rubli białoruskich	2,5381
Korona czeska	0,1121
Korona duńska	0,4821
Funt brytyjski	5,7948
Korona estońska	0,2296
100 jenów japońskich	3,1207
Dolar kanadyjski	2,5373
Łat łotewski	6,3939
Złoty polski	1,0043
Korona norweska	0,4496
Rubel rosyjski	0,1318
Korona szwedzka	0,3802
Frank szwajcarski	2,4396
100 tys. lir tureckich	2,6972
Griwna ukraińska	0,7554
100 forintów węgierskich	1,4673
10 tys. lei rumuńskich	1,2642

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 escudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się: tel. 32 03 60,8 299 25554, 8 285 53045 codziennie (Zam. 292)

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie
Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Wydawca VŠ | "Vilnijos žodis" Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 60 84 48) Adres: Birbynių g. 4a 2030 Vilnius Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322 ISSN 1392-0405 Druk UAB "KLION"

Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt). Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48). Wanda Zajczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt). Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adyustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Sabina Juchniewicz